

Wyd. A Łódź, piątek 25, sobota 26 i niedziela 27 lipca 1975 r. Rok XXXI Nr 164 (8162) 1 złoty

DZIENNIK POPULARNY

Zakończenie historycznej misji „Sojuz” — „Apollo”
Szczęśliwy powrót z kosmosu astronautów amerykańskich

W czwartek o godz. 22.18 czasu warszawskiego statek „Apollo” z trzema astronautami — Thomasem Staffordem, Vance Brandem i Donaldem Slaytonem wodował na Oceanie Spokojnym w odległości 355 km na zachód od Honolulu. Na astronautów oczekiwał już lotniskowiec „New Orleans”, który wzięł również na pokład kabinę dowodzenia statku „Apollo”.

Astronauta, którzy brali udział w historycznym locie razem z radzieckimi kosmonautami — Aleksiejem Leonowem i Walerijem Ku basowem na pokładach połączonych statków „Sojuz” i „Apollo” w nocy poczynili już pierwsze przygotowania do powrotu na Ziemię.

O godz. 1.43 w nocy ze środy na czwartek statek „Apollo” zmienił orbitę zbliżając się na odległość około 210 km do powierzchni Ziemi. Następnego dnia o godz. 5.20 nad ranem astronauta udało się na ośmio godzinny odpoczynek, a potem kontynuowali przygotowania do wro-

Zaloga „Saluta — 4” przygotowuje się do powrotu na Ziemię

Z ośrodka kontroli lotu podają, że kończą się przygotowania do sprowadzenia na Ziemię załogi stacji orbitalnej „Salut-4”. Przygotowania te przeprowadzają zarówno stacje naziemne jak i załoga „Saluta”, która wszystko musi pozostawić w idealnym porządku na pokładzie stacji. Jak wiadomo, stacja naukowa „Salut” może być wykorzystywana wielokrotnie.

Zrzucony na spadochronie lekarz uratował życie kucharzowi m/s „Powstaniec Wielkopolski”

Do konsulatu PRL w Nowym Jorku nadeszła od kapitana statku m/s „Powstaniec Wielkopolski”. Danuty Kobylński-Walasz, wiadomość o bardzo ciężkim stanie zdrowia kucharza okrętowego Jana Stachury wraz z prośbą o udzielenie natychmiastowej pomocy. Wiadomość tę przekazano przedstawicielowi Polskich Linii Oceanicznych w Nowym Orleanie z zaleceniem niezwłocznego podjęcia wszelkich dostępnych kroków celem ratowania chorego. Ze względu na znaczną odległość od ładu operacji ratunkowej podjęła się służba lotnictwa wojskowego USA na Florydzie. Po brawurowej akcji zrzuconia na spadochronach lekarza i dwóch asystentów oraz wywołania ich przez szalupy okrętowe „Powstaniec Wielkopolski” choremu udzielono pierwszej pomocy. Po zbliżeniu się do ładu chory został przetransportowany do szpitala i życia jego obecnie nie zagraża już niebezpieczeństwo.



Jedyny sposób na upały



CAF — Norak

Przyjacielskie spotkania Edwarda Gierka i Ericha Honeckera

Przebywający na wypoczynku w Polsce i sekretarz KC SED Erich Honecker odbył przyjacielskie spotkanie z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem. W trakcie tych spotkań omówiono problemy dotyczące dwustronnej współpracy politycznej i partyjnej oraz szereg zagadnień międzynarodowych, w tym, związanych z zblizajacą się Konferencją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie w Helinkach.

Dużo miejsca w rozmowach zajęły także problemy dwustronnej współpracy gospodarczej, wzajemnej wymiany towarowej, współpracy naukowej i technicznej i kooperacji. Wskazano również na szereg dziedzin dalszego rozszerzania współpracy gospodarczej w najbliższych latach oraz na nowe możliwości służące jej rozwojowi. Wynika, oceniono dobrze rozwijający się bezpartyjny ruch turystyczny między obu krajami.

Z łódzkiej „Agromy” Wprost na pola samoloty dostarczają części do maszyn zniwnych

— Łódź? „Agroma”? Tu PGR-Jarosławiec, kombajn stanął, zacieły się ostrza koszące, musimy wymienić...

— Zaraz dostaniecie, przygotujemy tylko miejsce do lądowania samolotu.

Bez chwili zwłoki magazyn łódzkiej „Agromy” wydaje potrzebną część i przygotowany do startu „Gawron” otrzymuje zezwolenie lotu do Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Jarosławcu. Po 95 minutach maszyna pilotowana przez Karola Gaworę ląduje na uprzążnym tym z żyta skrawku pola. Mechanicy jak najszybciej montują dostarczoną część kombajnu, który na nowo podejmuje swoją pracę.

Łódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma” jest głównym dostawcą części zamiennych do maszyn zniwnych i kombajnów. Teraz, gdy dla zniwiarzy cenna jest każda minuta, przedsiębiorstwo dostarcza części zamienne samolotami wprost na pola, by skrócić do minimum czas postoju maszyn. Na łódzkim lotnisku na Lublińku przygotowane są do natychmiastowego startu dwa samoloty: „Gawron” i „Wilga”. Dyżurni pełni na zmianę pięciu pilotów w tym jedna kobieta — Anna Przybyła. Każda maszyna może wykonać po kilka lotów dziennie.

Dotychczas — powiedziano nam w „Agromie” — nie było jeszcze wielu wezwań. Dobrze przygotowane do żniw maszyny na ogół pracują dobrze. Raz tylko zdarzyło się, że nie mieliśmy w magazynie części do kombajnu. Porozumieliliśmy się więc z fabryką w Plocku, która na okres żniw też ma do swojej dyspozycji samoloty. Potrzebny zniwiarzom element wysłano samolotem z Plocka, skąd nawet było bliżej na miejsce awarii kombajnu. Dzięki wykorzystaniu lotnictwa nie mamy skarg na opóźnienia w dostawach części do kombajnów i maszyn. (dł)

Tornado spustoszyło amerykańskie miasto Canton

W środę późnym wieczorem nad amerykańskim miastem Canton w stanie Illinois przeszło gwałtowne tornado. Zywiol wyrządził znaczne szkody w różnych częściach miasta, które trzeba było zamknąć dla ruchu do czasu usunięcia wszystkich zniszczeń. Tornado spowodowało śmierć 4 osób, 37 dalszych osób odniosło obrażenia.

Plenum KŁ PZPR oceniło rezultaty i wyznaczyło zadania dalszego rozwoju Łodzi Pomysłny bilans półrocza łódzkiej gospodarki

PARTYJNA OCENA REALIZACJI ZADAŃ SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO ROZWOJU ŁÓDZKIEGO WOJEWÓDZTWA MIEJSKIEGO W OKRESIE I PÓŁROCZA I WYNIKAJĄCE STAD ZADANIA NA NAJBLIŻSZE MIESIĄCE. BYŁY TEMATEM WZORAJSZEGO POSIEDZENIA PLENARNEGO KOMITETU ŁÓDZKIEGO PZPR. W OBRADACH TYCH, KTÓRYM PRZEWODNICZYŁ I SEKRETARZ KŁ PZPR — B. KOPERSKI, UCZESTNICZYLI M. IN. — KIER, WYDZ. EKONOMICZNEGO KC PZPR — ZB. ZIELIŃSKI, MINISTER PRZEMYSŁU LEKKIEGO — T. KUNICKI ORAZ WICEMINISTER PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO — M. NAWROT.

Dokonując w imieniu Egzekutywy KŁ PZPR podsumowania wyników działalności gospodarczej w minionym półroczu, sekretarz KŁ PZPR St. Bajur podkreślił wace rezultatów, jakie zdołano osiągnąć we wszystkich niemal dziedzinach naszego życia. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt zaawansowania planu rocznego przedsięwzięcia przemysłowych naszego regionu w wysokości 49,9 proc. Osiągnięta wartość sprzedaży wynosi 62,5 mld zł, a dynamika przyrostu do ub. roku — 12,4 proc. W aktualnej sytuacji gospodarczej kraju podkreślić należy równocześnie korzystne zaawansowanie dostaw na cele rynkowe. Wyniosły one już ponad 63 proc. zadań rocznych. Także realizacja dostaw

zadeklarowanych przez załogi w ramach produkcji dodatkowej o siągnęła pulną 46,9 proc., w tym dostawy na rynek wyniosły ponad 58 proc.

Faktem najbardziej znaczącym jest jednak to, że cały ten poważny przyrost produkcji osiągnięty został wyłącznie w wyniku wzro-

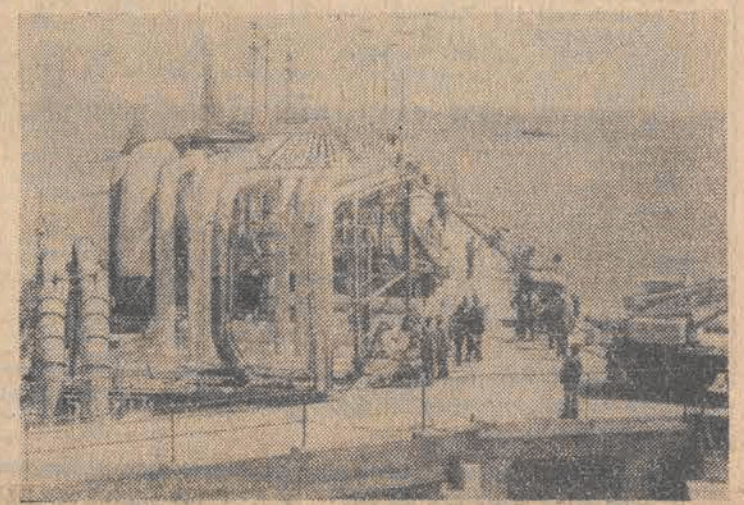
stu wydajności pracy, przy zatrudnieniu niższym od planu o 2 proc. W efekcie pozwoliło to na wzrost średnich płac o ponad 10 proc. Mówiaws o sukcesach, nie moż-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Prawie 250 mld złotych wkładów pieniężnych w PKO

Jak podaje NBP, stan wkładów pieniężnych na rachunkach oszczędnościowych oraz bieżących i rozliczeniowych PKO osiągnął w dniu 30 czerwca 1975 r. kwotę 248 miliardów 59 milionów złotych.

Baza paliwowa Portu Północnego



Otwarcie bazy paliwowej Portu Północnego nastąpiło w rok po otwarciu Portu Północnego i uruchomieniu stanowiska przeladunku węgla. Na zdjęciu: fragment bazy paliwowej.

CAF — Ukłejewski — telefoto

Sporadyczne starcia w Angoli

Jak wynika z doniesień agencji, zawarte w wtorek między trzema angolskimi organizacjami wyzwoleńczymi: MPLA, FNLA i Unia porozumienia o przetrwaniu ognia nie jest w pełni respektowane. W nocy z środy na czwartek do przedmieścia Luandy doszło do sporadycznych starć między oddziałami Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli i Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli. Do starć doszło także w pobliżu miasta Caxito, 88 km na północ od Luandy.

Organizacja Jedności Afrykańskiej podjęła próbę mediacji między organizacjami angolskimi. Przywódcy MPLA i FNLA i Unii zostali zaproszeni przez OJA do Kampali dla omówienia możliwości zawarcia porozumienia, które unormowałoby wzajemne stosunki.

Kolejny spisek antyrządowy wykryto w Argentynie

Niezależny dziennik argentyński „La Opinion” podał, że w Argentynie wykryto spisek antyrządowy zorganizowany przez popiełczaków byłego ministra opieki społecznej, Lopez Regi. Jak pisze dziennik, organizatorzy spisku planowali wywołać zamieszek w Buenos Aires 26 bm, w czasie mszy za duszę Ewy

Peron, która miała się odbyć w tym dniu w stołecznej katedrze. Z rozkazu rządu ceremonialna została zawieszona. Lopez Regi opuścił niedawno kraj w obawie przed docho- dzeniem w sprawie jego powiązań z Antykomunistycznym Sojuszem Argentyńskim (AAA), skrajnie prawicową organizacją terrorystyczną.

Prognozy synoptyków Ustabilizowana letnia pogoda aż do 20 sierpnia?

Temperatura maksymalna w dzień od 20 do 25 st. na północy kraju, do 23-27 st. na pozostałym obszarze. Temperatura minimalna w nocy od 12 do 15 st. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich. Następnie zachmurzenie umiarkowane i tylko chwilami przelotne opady z możliwością burz. Nieco chłodniej — temperatura maksymalna w dzień od 18 do 20 st. na północy, od 20 do 23 st. na pozostałym obszarze.

A co nas czeka w sierpniu? Zakład prognoz długoterminowych IMGW opracował orientacyjną prognozę pogody aż do 20 sierpnia. Mówi ona, że najcieplejszy okres, typowo letni spodziewany jest właśnie w I dekadzie sierpnia br. Kto weźmie w tym czasie urlop, będzie miał upsalną aurę, z temperaturą maksymalną w dzień od 20 do 26

st. w Polsce centralnej, stąd wniosek, że na południu może być nawet powyżej 30 st. w cieniu. W nocy ciepłota spadać będzie do 12-17 st. Tylko chwilami skłonność do burz. A ponieważ zapowiadane są wysokie temperatury, więc można przewidywać, że wiatry będą albo południowe, albo wschodnie, bowiem zwykle z tych kierunków latem mamy napływy bardzo gorącego powietrza.

Natomiast w 2 dekadzie sierpnia ma się ochłodzić. Temperatura w dzień obniży się do 19-24 st., a minimalna w nocy od 10-14 st. Nadal przeważnie zachmurzenie umiarkowane, ale okresami zjawia się przelotne opady i burze. WICHEREK

Trzytygodniowe niemowle ze stimulatorem serca W szpitalu pediatrycznym w Glasgow dokonano w środę operacji wszczępienia stimulatora serca trzytygodniowemu dziecku. Jak twierdzi lekarz, jest to pierwszy w W. Brytanii wypadek wszczępienia takiego aparatu niemowlęciu.

CO DZIEŃ NIESTE

W 206 dniu roku słońce weszło o godz. 3.45, zajdzie zaś o godz. 19.39.

- Imieniny obchodzą: DZIŚ: Jakub, Krzysztof; JUTRO: Anna, Miroslaw, Grażyna; POJUTRZE: Julia, Natalia; Dyżurni synoptyk

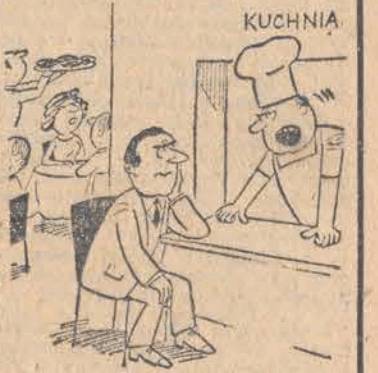
przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie na ogół umiarkowane z możliwością przelotnych opadów i burzy. Temperatura maksymalna w dzień plus 24 st. C. Wiatry umiarkowane, w czasie burzy silne z pld., skręcające na zachód.

Ciśnienie o godz. 19 — 740,5 mm.

Ważniejsze rocznice 1955 — Zm. Izaak Dunajewski, radziecki kompozytor 1885 — Ur. Andre Maurois, francuski pisarz.

Taka sobie myśl Kup sobie psa. To jedyny sposób zdobycia miłości za pieniądze.

Uśmiechnij się



— Nie może pan czekać przy stoliku na swoje jedzenie?!

Konsultacje premiera Portugalii

Premier Portugalii, Vasco Goncalves kontynuuje negocjacje z naszymi działaczami politycznymi i społecznymi, z ekspertami gospodarczymi i z przedstawicielami Ruchu Sił Zbrojnych, mające na celu sformułowanie nowego programu.

Postępowa prasa portugalska wyraża nadzieję, że w najbliższych dniach zostaną przezwyciężone trudności, jakie powstały po wystąpieniu przedstawicieli partii socjalistycznej z rządu.

Polscy marynarze ugasiли pożar na hiszpańskim statku

Jak informuje Polska Żegluga Morska, załoga PZM-owskiej jednostki m/s „Ziemia Mazowiecka” ugasiła pożar na jednostce bandery hiszpańskiej „Gopegul”, stojącej w porcie Sagunto w Hiszpanii. W czasie snu załogi statku ogień objął radiostację, mostek nawigacyjny oraz część kabin mieszkalnych. Pożar został ugaszony przez załogę „Ziemia Mazowiecka” przed przybyciem straży pożarnej.

Kapitan „Gopegul” przekazał list z podziękowaniami dla załogi m/s „Ziemia Mazowiecka” za zorganizowanie sprawnej akcji oraz wyraził uznanie polskim marynarzom.

Pomysłny bilans półroczny

(Dokończenie ze str. 1)

na jednak zapominać o istniejących jeszcze słabszych punktach naszej gospodarki. Wskazywał na nie w swoim wystąpieniu sekretarz KL PZPR St. Bajur, jak również wielu uczestników dyskusji. Jednym z obszarów działania wyraźnie odstających, jest słabe zaawansowanie zadań w dziedzinie eksportu. Dali się tu odczuć wahania koniunktury i cen na rynkach światowych. Pracownicy handlu zagranicznego muszą jednak wykazać większą dbałość o dostosowanie asortymentów do zmieniających wymagań rynku. Sprawa ta dotyczy jednocześnie producentów, ich dyscypliny jakościowej i dyscypliny dostaw, czemu nie zawsze potrafili dotąd sprostać.

Obok przemysłu, dziedziną, która w nowych ramach terytorialnych miejskiego województwa łódzkiego nabrała nowego znaczenia, jest rolnictwo. Temu tematu poświęciło swoje wystąpienia kilku uczestników dyskusji — J. Morawiec, T. Lis, a szczególnie wiele miejsca Zb. Zieliński — kierownik Wydz. Ekonomicznego KC PZPR. Do czynników pozytywnych trzeba tu zaliczyć 3-procentowy wzrost arealu upraw warzyw w gospodarstwach indywidualnych, 100-procentowy w zespolonych gospodarstwach kółek rolniczych, a o 39 proc. w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych. Rozwój w przemyśle ma bowiem istotne

znaczenie dla naszego regionu z uwagi na wciąż wzrastające potrzeby ludności. Niepokoi jednak fakt zmniejszenia o 3,3 proc. powierzchni zasiewów zbóż oraz słabe wyniki w rozwoju produkcji zwierzęcej.

Od szeregu lat jedną z najłagodniejszych dziedzin łódzkiej gospodarki jest polityka inwestycyjna. Plan nakładów w tej dziedzinie wynosi w br. 14,7 mld zł, a wykonano obecnie ok. 7,3 mld zł. Zrealizowano w tym półroczu wszystkie ważniejsze zadania w budownictwie przemysłowym, a także po raz pierwszy od lat uzyskano 44,3 proc. zaawansowania planu mieszkaniowego, przekazując społeczeństwu ponad 4 tys. izb mieszkalnych więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Zabierając głos w dyskusji, dyrektor ŁZJ Budownictwa S. Filar, wskazywał na występujące stale napięcia, szczególnie w zakresie wszelkiego budowlanego. Poczyniono wszelkie starania, aby zrealizować w pełni teraźniejsze zadania. Wiele jednak zależy od rytmiczności dostaw materiałów budowlanych. Zwraca się jednocześnie uwagę na właściwe przygotowanie inwestycji miejskich, jeszcze w fazie ich projektowania. Z kłopotami występującymi w budownictwie wiąże się jednak również problem występujący w transporcie i komunikacji.

Sumując wyniki uzyskane przez gospodarke łódzka w okresie pierwszego półroczu, w przyjętej przez Plenum KL PZPR uchwale stwierdzono, że są one w pełni realną podstawą do przekroczenia tegorocznych zadań, zwiększenia wkładu łódzkiego województwa miejskiego w społeczno-ekonomiczny rozwój kraju. Systematycznym rozwojem produkcji przemysłowej towarzyszy postęp w budownictwie, rozwój handlu i usług. Występujące jednak nielomaganie wymagają w najbliższych miesiącach pełnej mobilizacji całego aktyw politycznego i gospodarczego. Rok obecny, jak podkreślił Zb. Zieliński, jest nie tylko ostatnim rokiem obecnej pięcioletki. Jest okresem tworzenia bazy wyjściowej do kolejnych zadań jakie gospodarke narodowa musi postawić przed sobą, przystępując do kreślenia następnego planu pięcioletniego — intensywnego rozwoju naszego kraju.

Do takich właśnie podstawowych zadań drugiego półroczu, zaliczyć trzeba przede wszystkim racjonalne wykorzystanie potencjału produkcyjnego jakim dysponujemy. Chodzi w równej mierze

o wykorzystanie czasu pracy maszyn jak i ludzi, dyscyplinę pracy, zmniejszenie absencji i nadmiernej ilości godzin nadliczbowych. Niedostateczny jest jeszcze postęp uzyskiwany w gospodarce materiałowej oraz tempo przyrostu produkcji eksportowej. W zakresie inwestycji, wyróżniać trzeba dysproporcje między realizacją zadań przemysłowych i mieszkaniowych, a budownictwem towarzyszącym. W rolnictwie z kolei, tegoroczne zadania wymagają umiędzenia skoordynowania działań gospodarczych na szczeblu gminy. W inwestycjach i budownictwie przyspieszyć trzeba realizację zadań planu terenowego, w oświacie, rolnictwie, komunikacji, handlu itd., a zwłaszcza przekazać do eksploatacji szeregu inwestycji przemysłowych, szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej.

Przyjęta na wczorajszym posiedzeniu plenarnym KL PZPR uchwała, w sposób konkretny ustala kierunki działania niezbędne dla osiągnięcia przedstawionych tu zadań.

Zamykając obrady, I sekretarz KL PZPR B. Koperski wyraził przekonanie, że pełna realizacja zadań nakreślonych na Plenum zapewni utrwalenie wysokiej dynamiki rozwoju, powiększając wkład łódzkiego woj. miejskiego w dalszy socjalistyczny rozwój Polski Ludowej. Łódzka organizacja partyjna dobrze zdaje sobie sprawę z czekającym ją obowiązkiem i na VII Zjeździe Partii, będzie mogła zameldować o pełnym ich wykonaniu dla dobra całego naszego społeczeństwa.

(L. RUD.)

Kronika wypadków

Godz. 10.45 skrzyżowanie ul. ul. Rokickiej i Augustów. Nieprawidłowo wyprzedził kierujący autobusem „IFA” FT 223 Wiesław K. i prowadzony przez niego samochód uderzył w „Zila” IW 683. „Zila” zapalił się i splonął doszczętnie. Odarwano w ludziach nie było.

Godz. 14.30 skrzyżowanie ul. ul. Lianowskiego i Hipotecznej. Wjechał na skrzyżowanie przy czerwonym świetle kierujący motocyklem MZ 1073 FI Zbigniew K. i zderzył się ze „Starem” Motocyklista oraz jego żona doznała obrażeń.

Godz. 18 ul. Zielona 21. Wskakuje do tramwaju linii 285 Czesława Z upadła i doznała złamania nogi. Przewieziono ją do Szpitala Im. Radziwiłłowskiego.

Wczoraj funkcjonariusze WKRD MZ zatrzymali 8 rowerzystów, będących w stanie nietrzeźwym. Odpowiedzią na przed Kolegium Orzekającym. (m)

Z Plenum KW PZPR i WK ZSL w Piotrkowie Ofensywa w rolnictwie

Ocenie realizacji zadań produkcji rolnej i hodowlanej. Jednakże — co podkreślono wyraźnie podczas obrad — w szeregu dziedzin tego ważnego działu gospodarki narodowej pozostało wiele do zrobienia. Wymieniano tu przede wszystkim: konieczność dalszego wzrostu produkcji czterech podstawowych zbóż oraz roślin okopowych z hektara, zmiany struktury zasiewów w niektórych regionach województwa, dalszy wzrost pogłowia bydła i trzody chlewnej, lepszą gospodarkę paszową i intensywnie nawożenie, a także wzrost produkcji mleka. W obradach dużo miejsca poświęcono też nie zawsze jeszcze dostatecznej pracy służby rolnej oraz szkoleniu kadr rolniczych. Wczorajsze Plenum przyjęło uchwałę, w której wskazuje się na konieczność wzmocnienia działania przede wszystkim służb rolnych, administracji gmin, instytucji obsługujących rolnictwo, a zwłaszcza różnych pionów spółdzielczości wiejskiej. Uchwała mówi też o rozszerzeniu oddziaływania na wszystkich rolników przez gminne instancje PZPR i ZSL.

(ZBK)

W poniedziałek 28 bm. ogłoszenie wyroku W ostatnim słowie — Z. Marchwicki ponownie przyznał się do winy

W dobiegającym końcu procesie przeciwko Zdzisławowi Marchwickiemu, na którym ciężki zarzut wielokrotnego dokonania zabójstw kobiet z motywów seksualnych, a także przeciwko pięciu współoskarżonym w tej sprawie, w czwartek, 24 bm. zabrali głos Henryk i Zdzisław Marchwicki.

W ostatnim słowie Henryk Marchwicki oświadczył, iż nie wie, dlaczego znajduje się na ławie oskarżonych — nie udzielił żadnej pomocy w zamordowaniu Jadwigi K. — powiedział — nie wyrządziłem też nikomu krzywdy.

Jako ostatni zabrali głos główni oskarżeni, Zdzisław Marchwicki. Stwierdził on, że w zasadzie nie ma nic do powiedzenia, ponieważ wszystko ujawnił już w czasie przewodu sądowego. Kiedy jednak przewodniczący sądu orzekającego, sędzia Władysław Ochman poprosił oskarżonego, aby ustosunkował się konkretnie do pierwszych zarzutów aktu oskarżenia, dotyczących dokonania 14 zabójstw i usiłowania zabójstwa żony 6 dalszych kobiet, Zdzisław Marchwicki powiedział: — Moje życie ułożyło się tak, że wie-

le zwinilem, ale coż teraz naprawię. Sad wie najlepiej, co zrobić. Zuję, że tak postąpiłem. Obecnie nie ma to jednak żadnego znaczenia.

Na pytanie, czy słowa te mają oznaczać przyznanie się do winy, Zdzisław Marchwicki odpowiedział: — Czyż się winny?

Ogłoszenie wyroku nastąpić ma w poniedziałek, 28 bm.

Śmiertelny wypadek na wieży w Pizie

Tragiczny wypadek wydarzył się na słynnej pochylonej wieży w Pizie, 12-letni Amerykanin, Arthur Case, spadł z balkonu i pietra, położonego na wysokości 15 m, ponosząc śmierć na miejscu. Chłopiec był uczniem wycieczki szkolnej zwiędzającej Włochy.

Honory dla zasłużonych

Z okazji Święta Odrodzenia w dziedzinowych radach narodowych odbywają się uroczystości dekoracji zasłużonych obywateli odznaczeniami państwowymi, a także Medalem 30-lecia PRL i Honorową Odznaką m. Łodzi.

W dziedzinie Rolnictwa KRZYŻ KAWALERSKI ORDER ORODZENIA POLSKI otrzymali: T. Gozdek, J. Preniasz, E. Stemplewski i J. Tomczak. Ponadto 11 osób otrzymało Złoty Krzyż Zasługi, 14 osób — Srebrny Krzyż Zasługi, 2 osoby Brązowy Krzyż Zasługi, Medalem 30-lecia PRL wyróżnionych zostało 14 osób, a jedna osoba — Honorowa Odznaka m. Łodzi.

Na Bahutach KRZYŻ KAWALERSKI ORDER ORODZENIA POLSKI otrzymali: S. Błachowicz, S. Górecki, K. Gutkowski, N. Iciek i H. Siennicki, Złoty Krzyż Zasługi wręczono 13 osobom, Srebrny Krzyż Zasługi — 31 osobom, Brązowy Krzyż Zasługi — 3 osobom, Medal 30-lecia PRL, otrzymały 4 osoby, a Honorową Odznakę m. Łodzi — 5.

W dziedzinie Górniczej KRZYŻ KAWALERSKI ORDER ORODZENIA POLSKI otrzymali: W. Balcerak, Z. Chrzęszcz, Z. Jeziorna, Kazimiera Król, J. Szaradowska i H. Zastawny, Złoty Krzyż Zasługi wręczono 13 osobom, Srebrny Krzyż Zasługi — 9, Medal 30-lecia PRL — 3, a Honorową Odznakę m. Łodzi — 2.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Relacja J. Tomaszewskiego (4) Z „TOMKIEM” po boiskach USA I KANADY

Powracając jeszcze do San Francisco, to byłem zdziwiony trochę godziną treningu. Ustalono ją na 15, podczas gdy mecz miał się odbyć o godz. 20. Tłumaczono nam — trochę mętnie — że przyjęcie telewizyjna, a poza tym, że równocześnie z nami będzie trenowała ekipa meksykańska. Potożyliśmy się więc za bramką na trawie i obserwowaliśmy wycieczki Meksykanów. Jak życie nie widziałem także go treningu. Była to normalnie musztra wojskowa. Przeprowadzali rozgrzewkę i ćwiczenia gimnastyczne. Ustawiali się czworakami i w takim zwartym szyku biegali po boisku. Byłem zdziwiony tym wszystkim. Zawodnicy wykonywali te ćwiczenia bardzo sprawnie i posłusznie. Do tego stopnia, że nawet oddech był regulowany rozkazami. Wystarczyło zamknąć oczy, by usłyszeć zbiorowe sapanie, jakby dyszała stojąca na stacji lokomotywy. Następnie kilku zawodników zaczęło strzelać do bramki, reszta pocenitrowała i... to był koniec przedmeczowego treningu.

rozbierał mazurek Dąbrowskiego.

Nie wypadło wprost nie wygrać. Ale szybko pomieszaliśmy Meksykanie. Oni po prostu traktowali ten mecz, jako mecz życia. Chcąc za wszelką cenę wygrać Meksykanie ustalili godzinę spotkania na godz. 3 po południu. Można sobie wyobrazić stadion o tej porze — rozpalona słońcem patelnia — ok. 35-40 st. C. Nie do wytrzymaania, a boisko otwarte. Dopóki starciało nam siły, prowadziliśmy w polu, grając, jak równy z równym. Mielśmy nawet przewagę. Marks strzelił bramkę. Szło nam! Po przerwie niestety zabrakło sił i oni nas złapali w młynek. Zdarzały się sytuacje, że zawodnik meksykański miał np. 5 metrów do piłki, nasi zaś zaledwie 2 metry i mimo wszystko nie zdążyli. Coż, przeciwnik był przyzwyczajony do gry w takim klimacie. Opadliśmy kompletnie z sił, ale dotarliśmy do końca z wynikiem 1:1. I tutaj zaszkodziła nas reakcja Meksykanów — ciężyli się do tego stopnia, jakby wygrali mistrzostwa świata. Po zakończeniu meczu wpadali sobie w objęcia, skatkali, tarzali się po trawie... Trybunał zaś opowiadał istny szal, sukces, zremisowali z drużyną w Polsce!

Nasi koledzy, którzy grają w Meksyku m. in. Jasio Gomola, od czasu mistrzostw świata są tam bardzo poszczęśliwi. To jest niewątpliwie pewna reklama dla naszego kraju i polskiej piłki.

Polacy obserwujący ten mecz nie mieli do nas żalu, bo widzieli w jakich warunkach gramy i jakie to jest mordercze tournée. Co trzeci dzień mecz. A przecież trzeba było jeszcze wziąć pod uwagę podróże.

Ale a propos Los Angeles... Dzień przed owym meczem przyjechał pewien Polak samochodem i zabraliśmy z Strejlałem i Leszkiem Cmielkiewiczem do Hollywood... I tu przysnął czar-mit powstała na podstawie filmów. Wyobraźcie sobie, że Hollywood to przebrzydła dzielnica, o bajecznych ulicach, wspaniałych restauracjach... Rozczarowałem się.

(d. c. n.)

SPARTAKIADA • SPARTAKIADA • Trzeci medal A. Piotrowskiego

Nadspodziewanie dobrze startują łódzkie kolarze w spartakiadach w konkursach indywidualnych. Wczoraj rozegrano wyścig drużynowy na dystansie 88 km. Trasa była falkista i wymagała od zawodników dobrego wykształcenia technicznego oraz idealnego zgrania się.

Łodzianie jadąc w składzie: A. Piotrowski, W. Podolski, S. Ciekański i A. Pietruszka zajęli pierwsze miejsce zdobywając złoty medal. Jest to wspaniały sukces naszych młodych zawodników, którzy karierę swoje rozpoczynali od startu w Małym Wyścigu Pokoju organizowanym od szeregu lat przez „Dziennik”.

Drugie miejsce wywalczyli kolarze z Poznania, a brązowy medal zdobył zawodnik Warszawski.

Andrzej Piotrowski zdobył w sumie trzy medale: na torze w Warszawie

szawie srebrny w wyścigu na dochodzenie, złoty w drużynie torowej i teraz w Gołdapi — złoty. Jest on najszczęśliwszym i chyba najlepszym kolarzem tegorocznej spartakiady.

Dobrze startowali wczoraj również pływacy. Brązowy medal w wyścigu na 200 m st. grzbietowym zdobyła M. Jedynak, M. Kaczmarek na 400 m st. dow. wywalczyła złoty. Złoty medal zdobył również lodzianin Dariusz Broda w wyścigu na 400 m st. dow.

W sztafecie pływackiej 4x100 m dziewcząt łodzianki zdobyły srebrny medal z Górnikiem. Srebrny medal zdobyła na 200 m st. zmiennym E. Klimasz.

W biegu przez płotki na 400 m Maciej Moder wynikiem 55.13 wywalczył brązowy medal.

Tenisieci Startu walczą o awans do II ligi

Przez dwa dni trwać będzie międzysportowy turniej w tenisie ziemnym o wejście do II ligi.

W sobotę i niedzielę na kortach przy ul. Teresy rozegrany rozpoczyna się będą o godz. 9.

Do decydującej walki o awans zakwalifikowały się następujące drużyny: Górnicy (Łabędy), Górnik Wiełka, Stal Stalowa Wola i Start Łódź.

Do reprezentowania barw łódzkiego Startu zakwalifikowali się: M. Pawlak, D. Królkowska, M. Gawda, A. Wieczorek, E. Wyrzykowska, R. Wiśniewski, L. Wozniński, K.

Wawerski, Z. Kaluźny, A. Przybylski.

Łodzianie w rozgrywkach eliminacyjnych wygrali z AZS Olimpia, Piastem Brzeg i Bałtykiem Koszalin.

Istnieją realne szanse awansu bałuckiej drużyny, zwłaszcza, że do II ligi wchodzi dwa pierwsze zespoły, które wywalczyły najwięcej punktów. Regulaminowa powiadza, że rozgrywki przeprowadzone zostaną systemem punktowym — to znaczy każdy klub spotka się z każdym.

(n)

Bokserzy z Cetniewa odlecą do USA

Jak zwykle przed każdym poważniejszym wydarzeniem w pięściar-

stwie szlifowanie formy zawodników odbywa się w Cetniewie.

Tak i tym razem trenuje nad morzem 18 zawodników, a pasporty wypisano na nazwiska 17 bokserów. Jeden tylko z wyjątkiem trenera Nowaka pozostanie w domu. Uważamy, że można było zgromadzić nieco więcej bokserów zwłaszcza, że posiadamy uzdolnioną młodzież. Zgrupowanie w Cetniewie dałoby im wiele doświadczeń.

W grupie trenujących znajduje się jeden lodzianin Leszek Borkowski. Dobrze się stało, że odmiennemu kadre trenerskiej powołując m. in.: Pałka, Pisarka (Gwardia Łódź) i Jana Szczępańskiego, który postanowił swoje bogate doświadczenia mistrza — przekazywać młodzieży.

Pięściarze nasi udadzą się do USA i ziernią na trzytygodniowe tournée po USA i Kanadzie.

Tak więc po udanych wycieczkach na ocenianych naszych piłkarzy i siatkarzy oczekamy na udane wycieczki reprezentacji bokserkiej.

(n)

Doskonała forma torowców Łodzi

W Krakowie odbywają się ogólnopolskie zawody kolarskie na torze. Dobra formą reprezentują łodzianie.

Tandem wygrała para Kosiński — Szymczak (Kocot nie startował ze względu na odniesioną kontuzję). Wyścig indywidualny na 4 km wygrał Suka z łódzkiego Orła. Miksa ze Spolem był 2. Kierzkowski uzyskał w wyścigu na 1 km dobry czas — 1.09,6 Kosiński z Włókniarza zajął drugie miejsce — 1.10,2. W wyścigu na 50 okrążeń toru sportowców Ryk zajął trzecie miejsce za: Szczępańskim i Klimczykiem.

Opracował: J. NIECIECKI

Osiem drużyn grać będzie w Katowicach

Powzięto decyzję, że w hokejowych mistrzostwach świata (1976 r.) w Katowicach w grupie „a” grać będą następujące reprezentacje: ZSRR, CSRS, Szwecji, Finlandii, NRD, Pol-
-ni, USA i RFN.

Bill Johnson (przewodniczący kanadyjskiego związku hokeja na lodzie) oświadczył, że Kanada nie rezygnuje z udziału w mistrzostwach.

Katowickie mistrzostwa rozegrane zostaną nowo opracowanym systemem. W pierwszym rundzie wszystkie drużyny rozegrają między sobą po jednym spotkaniu. W drugiej rundzie o medale będą cztery najlepsze. Pozostałe rozegrają turniej o utrzymanie się w grupie „a” z tym, że spadnie tylko jeden zespół.

(n)

Utalentowana młodzież w sekcji i.a. Budowlanych

Nieco w dniu najlepszych łódzkiej sekcji lekkoatletycznej pracują za wodniczką i zawodnicy Budowlanych. Mimo to ich nazwiska często pojawiają się na listach najlepszych w okręgu czy też wśród triumfatorów zawodów.

Ostatnio prawdziwym talentem zabłysnął Włodzisław Skowron, który na dystansie 3 km pobit rekord Polski młodzików czasem 9.06.2.

Podkreślić muszę — stwierdził w rozmowie z nami jego trener Michał Mielczarek — że poprzedał rekord by o 8 sek. gorszy. Świadczy to wyraźnie o dużym talencie Skowrona. Zresztą w jego wieku ani Maranda, ani Rózniczka takich wyników nie uzyskiwali. W Skowron jest także uzdolnionym mistrzem okręgu w biegach przełajowych.

Sam Michał Mielczarek jest również czynnym zawodnikiem, wiceministrem okręgu na 10 km, a w tym roku chce wypróbować swoich sił w maratonie. Oprócz niego do czołowych zawodników Budowlanych należą: A. Kupka, M. Skowron, L. Bednarski. Z trenerem-koordynatorem M. Mielczarkiem współpracują trenerzy Ryszard Lech i Krzysztof Izdebski.

Ponieważ sekcja lekkoatletyczna Budowlanych stawia na młodzież, wszyscy, którzy chcieliby uprawiać i.a., mogą stawiać się na stadionie Budowlanych w Parku Promiennych codziennie o godz. 17. by wypróbować swoje umiejętności w którejś z dyscyplin „królowej sportu”. Uwaga! Najlepsi i najzdolniejsi mogą jeszcze polecać na obóz nad morze, który rozpoczyna się 1 sierpnia.

(m)

W Aleksandrowie startuje 200 kolarzy

W niedzielę o godz. 10 na stadionie Włókniarza w Aleksandrowie rozpoczyna się ogólnopolskie wycieczki kolarskie. Organizatorzy spodziewają się startu około 200 zawodników.

Program przewiduje trzy wycieczki: seniorów — dystans 50 km, juniorów również na 50 km i młodzików na 45 km. Wszystkie wycieczki rozegrane zostaną w obwodzie zamkniętym.

Aleksandrow reprezentowany będzie m. in. przez następujących kolarzy: Jagiellę, Gronka i Kozłowski.

(n)

Dziękujemy za pamięć

Wczoraj otrzymaliśmy pocztówkę z Cetniewa. Podziwiamy naszych Czytelników bokserzy znajdujących się na zgrupowaniu przed wyjazdem do USA i Kanady. Do podziwiania zawodników dołączyli się również trenerzy naszej kadry reprezentacyjnej.

Dziękujemy za pamięć i życzymy doświadczenia do zwycięskiej formy.

Poletko pana profesora, czyli

POLSKI TALERZ

O dachu pięknej Doroty, panienci szlachetnie urodzonej i wszelkich cnot, którą car Aleksander uwiódł do Skierniewic i w tutejszym Pałacu Prymasowskim (dzisiejszej siedzibie I.W.) trzymał obiecując małżeństwo, a potem zdradził haniebnie dla ruskiej bohaterki, mogłabym słuchać jeszcze dłużej, ale kiedy przyniesiono mi „zuccinę” straciłam zupełnie głowę.

Zresztą i bez tego moje możliwości percepcji ledwie co nadążają za wrazeniami kilkogodzinnej, reporterskiej wizyty, jaką — dzięki uprzejmości dyrektora Instytutu Warzywnictwa w Skierniewicach, prof. dr. hab. Zbigniewa Gertycha, wybitnego znawcy problemów ogrodnictwa — mogłam odbyć w tej zasłużonej placówce. Zwłaszcza, że były to wrażenia co krok ilustrowane przykładami, czym mogłoby być i czym będzie polskie warzywnictwo za lat kilka i jakimi to smakowitymi potrawami wzbogaci nasz narodowe menu jeśli uda się rozwinąć i wprowadzić do powszechnej praktyki te wszystkie doświadczenia i efekty jakie tu miałam możliwość oglądać i o jakich dano mi okazje usłyszeć.

A są to już osiągnięcia niemałe. Egzotyca jest dla nas „zuccina” jest jednym z dziesiątków nieznanych u nas warzyw wprowadzonych na poletek doświadczalne Instytutu, jednym z 45 warzyw nadających się do uprawy na naszych glebach. Z wyglądu przypomina ogórek o delikatnej jak błonka skórce, a po błyskawicznym (bez obierania), bo zaledwie 7-10 minutowym gotowaniu a następnie okraszeniu zrumienioną na maśle tartą bułeczką, niczym nie ustępuje drogom i rzadko oglądanym szparagom.

Sama radość... A oprócz tego salseffa, nowe odmiany bakłażanu, skorzonera, karczochy, dyniowaty „pakiszon”, kard, gląbik krakowski, pasternak i brokuły o smacznej, jadalnej „róży”, soja podobna do fasolki, salsata krucha, zwana amerykańska, nie mówiąc już o warzywnych przyprawach smakowych jak np. cząber dodawany do mięsa, czy też nowych odmianach bardziej znanych warzyw — jak szpinak nowozelandzki o grubych, mięsistych liściach, cykorja, papryka i inne korzenne i liściaste smakołyki.

Chodzę więc między uprawami, dotykam dojrzewających lub dojrzałych już przędożności, oglądam i smakuję. Moja dusza potencjalnego jarosza skreca się z podziwu. Dlaczego tego wszystkiego nie znamy na stołach, dlaczego nawet krucha salsata zniknęła z rynku choć od paru już lat moglibyśmy jej mieć pod dostatkiem? Co się dzieje ze skorzonera, która uprawia się już na 50 PGR-owskich hektarach w niedalekich Strzykuliach?

No, cóż, przyczyny nie są na tyle proste, żeby można było je wyrazić jednym zdaniem. Mieści się w nich dominujący latami indywidualny, drobnotowarowy charakter produkcji warzyw i wynikające stąd niekorzystne różnice w samej strukturze spożycia.

Obecnie ilość spożywanego warzyw przez przeciętnego Polaka wynosi w skali rocznej 80 kg tj. tyle, ile zalecają normy żywieniowe również i w innych rozwiniętych krajach świata. Mimo jednak, iż — globalnie — nie jest źle, niedobrze jest jeśli się spojrzy bardziej wnikliwie na zieloną zawartość naszych talerzy. Nieodłącznym bowiem czynnikiem hamującym prawidłową strukturę naszego spożycia jest ogromny niedobór warzyw wczesnych.

Dziś jeszcze, mimo rosnących budżetów rodzinnych i przełamanej bariery smakowych przyzwyczajonych Polaków na 1 mieszkańca przypada zaledwie 0,3 nowalijek, podczas gdy normy ich spożycia w krajach zachodnioeuropejskich wynosi 3-6 kg.

Innymi słowy: dobrze, że jemy kapuścę, marchew i buraki, gorzej że stromimy od pomidorów, salsaty, szpinaku czy ogórków, zupełnie źle, że wielu innych warzyw nie jemy wcale.

Jaka jest więc ta polska droga, po której zamierzamy dojść do bardziej korzystnych i w tej dziedzinie przemian?

Ustawa rządowa o rozwoju ogrodnictwa — przypomina prof. Gertycha — określa produkcję ogrodnictwa, jako ważną gałąź gospodarki narodowej. Wiąże się to z rosnącą i u nas tendencją do koncentracji i specjalizacji upraw, wskazuje na pilne zadanie rozwoju i unowocześnienia naszego warzywnictwa. I to zarówno w sektorze państwowym jak i prywatnym.

W PGR powstają już wieloobiektywne kombinaty ogrodnicze, z dużymi obszarami upraw warzywnych.

41 kombinatów szklarniowych, które powstały w najbliższych latach oraz wielkotowarowa produkcja warzyw spod folii zapewniające większe niż dotąd dostawy nowalijek na rynek.

Unowocześnienie warzywnictwa, stworzenie naukowych podstaw dla produkcji towarowej i wielkotowarowej to główne cele Instytutu dziś i na najbliższe lata. Skierniewiccy naukowcy starają się do nich z niemałym już dorobkiem. W 5 wczesnych zakładach doświadczalnych, o obszarze blisko 1,5 ha użytków rolnych, prowadzi się prace naukowo-badawcze nad odmianami warzyw i gleb, przekazywane następnie do praktyki.

Nie ma wprost dnia, żeby do skierniewickiego Instytutu nie zaglądali ludzie, poszukujący wskazówek i rady. Nie tylko z PGR, ale i z różnych drobnych gospodarstw. Nie tylko po to, aby dowiedzieć się co należy i warto uprawiać, ale i w jaki sposób uzyskiwać lepsze plony, czym chronić uprawy przed chorobami i szkodnikami.

Zakładowa „wołga” objęliśmy z profesorem podstawy Instytutu. Zaglądamy do pracowni i zakładów doświadczalnych. Oto najnowocześniejsza szklarnia importowana z Danii, dopiero co zamontowana i przystosowana do upraw. Sortowane opadła mieszanek ziemno-torfowe mają zasilić waulką w tym miejscu warstwą czynnej biologicznie gleby. Nicco dalej stare szklarnie, tunele foliowe z pięknie dojrzewającymi warzywami.

Nowe odmiany ogórków „Iwa” i „Skierniewicki” uprawiane już na polach gospodarstw towarowych, obryzki, bo prawie 2-metrowe krzaki pomidorów dające 20-kilogramowe zbiory z każdego, heterozygiczne odmiany nasienne „Awa” i „Rawemun”, które mają wyprzeć odmiany zagraniczne, zaoszczędzając dla kraju co roku około 1 miliona dolarów, bowiem tyle wydaliśmy dotąd na import pomidorowych nasion.

I znów następny obiekt. — Proszę popatrzeć — mówi prof. Gertych, prowadząc mnie z jednego końca uprawy na drugi. — Z tych samych nasion pomidorowe krzaki, a jakie różne z wyglądu. Tu w foliowych pierścieniach wysokie i dorodne, tam małe i niskie przy ziemi. Na innej znów polaci doświadczalne poletko cebuli. Tu sprawdza się przydatność różnych rodzajów gleb w aspekcie ich najlepszej przydatności dla poszczególnych gatunków warzyw.

Teraz do pieczarki, a następnie do zakładu mechanizacji rolnictwa.

Wielkotowarowa produkcja warzyw, założona uchwałą rządową, to konieczność opracowania nie tylko nowych metod agrotechnicznych, ale i nowych typów maszyn do upraw i zbiorów, pełniejszego stosowania herbicydów czy środków do zwalczania chwastów i innych szkodników. Wszystkie te zagadnienia są przedmiotem badań pracowników I.W.

Istnieją wszelkie przeszkody utrudniające szybki marsz do nowoczesności. Jedną z nich jest brak przemysłowej bazy produkcyjnej dla opracowanych tu prototypów, wysokowydajnych maszyn, nieodznaczonych dla mechanizacji warzywnictwa. Przemysł maszynowy nie kwapił się z pomocą, pozostawiając inicjatywę POM co już samo przez się ogranicza ilościowo-jakościowo rozmach.

PEŁEN WARZYW

Prototypy maszyn warzywnych rodzą się szybciej niż przemysłowe serie a w gospodarstwach ogrodniczych nadal dominują tradycyjne ręczne narzędzia upraw i pielęgnacji. Kutowski „Kraj”, który przejął do tasemowej produkcji prototyp warzywnego siewnika czy Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu ze swą ofertą wyprodukowania modelowej serii skierniewickiej kopaczki ładującej do cebuli, nie czynią jeszcze wiosny.

Na polach już pracuje kopaczka wyrywająca cebulę i składająca ją na wały, obecnie opracowuje się maszynę do zbierania cebuli z wałów i ładowania transportem na przyczepę. Dobiega też końca praca nad adaptacją buraczanowej kombinacji „Orlik” do zbioru marchwi. Został już wykonany i przekazany hodowcom mechaniczny wyrywacz warzyw korzennych, eliminujący żmudną i uciążliwą pracę ręczną.

I jak tu można było słuchać opowiadane mi dreszczowca z dziejów starego prymasowskiego pałacu, skoro teraźniejszość okazała się wabłąca aż tyloma aktualnymi a do tego tak bardzo frapującymi endami.

K. WYRZYKOWSKA

Pierwsze wczasy, jak pierwszą miłość — pamięta się długo. Swoją pobyt na 14-dniowym turnusie w Wiśle, zimą 1960 r. wspominam mile z dwóch powodów, raz, że były to pierwsze moje wczasy, dwa, że nigdy jeszcze tyle nie szalałem na nartach i co najważniejsze, z wczasów wróciłem prosto do domu, bez zbaczania do szpitala, w celu założenia gipsu na którąś z kończyn. Byłem wówczas — tu sięgam do statystyki Dyrekcji Naczelnej FWP — jednym z 700 tys Polaków., którzy w 1960 r. wypoczywali na zorganizowanych wczasach.

Wczasowa statystyka

Próczniej, korzystając z usług „Juventury”, „Orbisu”, „Gromady”, na jakiś czas zdradziłem wczasy krajowe dla wyjazdów zagranicznych, aby po latach wrócić do pierwotnej formy wypoczynku. W tym roku jestem — tu znów, spoglądam w tabelę — jednym z czterech milionów obywateli PRL, którzy urlop spędzili lub spędzą na wczasach zorganizowanych przez FWP, zakłady pracy, związki zawodowe.

Sześciokrotnie w ciągu 15 lat wzrósł liczbę osób korzystających z wczasów jest faktem godnym szczególnej uwagi. Liczba 4 mln wczasowiczów i tempo wzrostu ilości miejsc wczasowych, stawia nas w czołowie krajów socjalistycznych. Porównanie z krajami kapitalistycznymi jest w ogóle niemożliwe, jako że wypoczynek jest tam prywatną sprawą obywatela, a zarzem, dla części ludzi przedmiotem biznesu.

Stworzenie możliwości spędzenia tanio i w miarę ciekawym urlopie w górach, nad jeziorami, nad morzem, milionom ludzi (słyszałem nawet określenie „eksplozja wczasowa”) jest rezultatem włączenia się zakładów pracy do akcji organizowania wypoczynku. Po 1957 r. rozwinęło się budownictwo lekich domków wypoczynkowych. Zakłady pracy — najpoważniejszy partner FWP, wzbogaciły naszą bazę wczasową do tego stopnia, że w br. liczy ona 511,5 tys. miejsc. Co prawda, ponad 70 proc. stanowią miejsca w ośrodkach czynnych sezonowo, co nie zmienia faktu, że to pół miliona miejsc wczasowych jest poważną zdobyczą socjalną ostatnich lat.

Ponieważ jednak liczby szybko muszą Czytelnika, wróć na chwilę do wspomnień. Moje miejsce wczasowe miało kształt schludnej willi, usytuowanej w sosnowym lesie, 100 m od morza, ogrodzonej, dobrze zagospodarowanej, ogrzewanej centralnie, z ciepłą i zimną wodą. Co prawda budynku nie zajmowałem sam jeden, ale dwuosobowy pokój z tapcznikami, radiem, łazienką i weranda w

zupełności mi wystarczył, tym bardziej, że podczas codziennych spacerów oglądałem ośrodki campingowe, których mieszkańcy nie mieli nawet poływa takich wygod.

Różny standard ośrodków wczasowych jest osobnym problemem. Większe i bogatsze zakłady budowały sobie ładniejsze i wygodniejsze ośrodki, mniejszym — wystarczyło zwykłe na ogrodzenie posesji i postawienie kilku domków campingowych. Ale zarówno jedne jak i drugie starają się dać pracownikowi nie tylko dach nad głowę, łóżko i wiat. Kupuje się sprzęt sportowy, otwiera świetlice i biblioteki, organizuje wycieczki i imprezy. W samych tylko domach wczasowych FWP ma odbyć się w br. 27 tys. imprez. To wszystko kosztuje. W bieżącym roku państwo przeznaczycie na wczasy pracownicze 8 miliardów złotych.

Trwający obecnie na zachodzie kryzys gospodarczy powoduje, że dziesiątki tysięcy Francuzów, Anglików i Amerykanów zrezygnowało ze spędzenia urlopu nad morzem, czy w górach. Jest to bowiem poważny wydatek, na który nawet średnio zarabiający nie mogą sobie pozwolić. Właściciele pensjonatów podwoili ceny, gdyż utrzymanie kosztuje drożej, a oni muszą zarobić.

U nas problem ten nie istnieje — o to, aby pracownik mógł wypocząć zadbało państwo, zakłady pracy. One to troszczą się, aby maksymalnie dużą ilość ludzi mogła wypocząć, aby zarabiający mniej mogli skorzystać z wypoczynku placąc mniej. Jest to coś, co wyróżnia nasz ustrój, jest dowodem jego humanizmu w najlepszym tego słowa znaczeniu. Nie pamiętamy o tym na co dzień. Podobnie jak za zupełnie naturalną rzecz uważamy bezpłatne leczenie, urlopy, czy 100-proc. zasiłek chorobowy. Warto więc czasami przypomnieć o tym i na wczasy spojrzeć również jak na jedno z wielu naszych społecznych osiągnięć.

4-milionowy wczasowicz w br. nie oznacza jednak, że wszystkie potrzeby w tej dziedzinie zostały już zaspokojone.

Zapotrzebowanie na wczasy szybko rośnie. Baza, choć coraz bogatsza nie mieści jeszcze wszystkich chętnych. Jakże są zatem perspektywy na najbliższe lata?

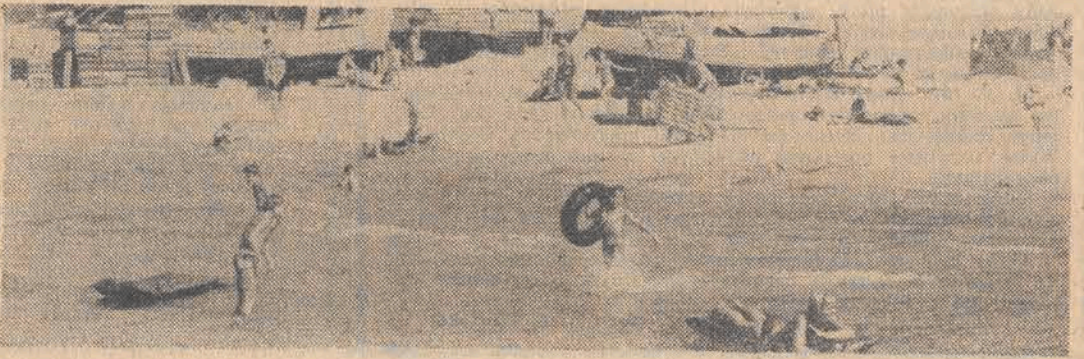
Na początek trzeba powiedzieć, że nasze możliwości inwestycyjne są określone, że kierunki inwestowania zależą od tego, co uznamy za najpilniejszą potrzebę. Jeśli więc mamy do wyboru budowę ośrodka wczasowego, do którego przyjeżdża się raz w roku na dwa tygodnie i budowę bloku mieszkalnego, w którym spędzi się część życia — trzeba oczywiście wybrać to drugie.

Obecnie w zakładach pracy, zjednoczeniach urzędach wojewódzkich, związkach zawodowych i dyrekcjach okręgowych FWP pracuje się nad kierunkami rozwoju naszej bazy wczasowej w przyszłej 5-letce. Mgr Bolesław Piechucki — dyrektor naczelny Funduszu Wczasów Pracowniczych w Warszawie w ten sposób charakteryzuje założenia nowego planu:

W miarę posiadanych środków będziemy rozwijać bazę wczasową, budując ośrodki kompleksowe, czynne przez cały rok. Drugim kierunkiem będzie modernizacja i rozbudowa już istniejących ośrodków. Z myślą o okresach „szczytowych” rozwijane będą także formy jak np. wśie letniskowe. Więcej uwagi (i środków) poświęci się rozbudowie pól namiotowych i campingów wokół dużych ośrodków wczasowych. Chodzi o to, aby turyści indywidualni mogli w szerszym stopniu korzystać ze stolówek i zaplecza ośrodków. Jednym z kierunków jest bowiem rozwiązanie turystyki indywidualnej.

Co do mnie, ten ostatni kierunek bardzo mi odpowiada. Założyłem bowiem książeczkę oszczędnościową na „maltucha”, a w sklepie upatrzyłem sobie odpowiedni namiot. Ponieważ na wczasach nie lubię siedzieć zbyt długo w jednym miejscu, chętnie sobie pojeżdżę. Chciałbym jednak, aby postój i nocleg na trasie były wygodne, ośrodki campingowe — czyste, zadbane, dobrze wyposażone.

IRENEUSZ KAMPINOWSKI



CZŁOWIEK I JEGO MIESZKANIE

Rozważania nad tym, jak będziemy żyć, sprowadzić można na dobrą sprawę do jednego problemu: jak będziemy mieszkać? Mieszkać czy żyć?

Sytuacja powojenna w dziedzinie zaplecza mieszkaniowego przedstawiała się więcej niż tragicznie. W owych latach ważny był każdy dach nad głową, nawet wtedy, gdy urągł elementarnym zasadom higieny. Wybór pomiędzy złym a żadnym przesądzał na korzyść złego. Nieistotne było wówczas pytanie, „jak” będziemy mieszkać, ale „czy” w ogóle będziemy mieli mieszkanie.

Jeśli dziś stawiamy pytanie „jak”, to dlatego, że skala potrzeb społecznych podniosła się w sposób wyraźny, nie wystarcza już zapewnienie niezbędnego minimum mieszkaniowego, lecz — co w tym wypadku jest niezmiernie ważne — zaczyna się myśleć kategoriami przyszłościowymi. Biorąc dom, osiedle, miasto, przetrwają potrzeby naszej generacji, służyć będą naszym pokoleniom przyszłym i to służyć w sposób społecznie przydatny. To znaczy spełniać nie tylko wyznogi, jakich od nich oczekujemy dziś, ale także te oczekiwane w przyszłości.

Socjologowie i psychologowie sygnalizują kryzys współczesnego rozumienia pojęcia „osiedle”, polegający na coraz bardziej postępującym procesie dezintegracji społeczności osiedlowych, zerwaniu więzi międzyludzkiej, zalamaniu się osobistego, emocjonalnego kontaktu mieszkańców z miejscem ich zamieszkania, traktowaniu

tego miejsca w sposób dosłowny, a nie jako miejsce i środowisko ich życia. Różne są tego procesu przyczyny i skutki.

Jest to proces nie do końca zbadany, a bez tego nie jest możliwe prowadzenie świadomej polityki, mającej na celu nie tylko zapewnienie potrzebującym jak największej ilości mieszkań, ale również zrealizowanie innych celów o szerszym oddziaływaniu. W pierwszym rzędzie chodzi tu o zachowanie warunków, sprzyjających tworzeniu się społeczności osiedlowych i konsekwentne stymulowanie jej roli wychowawczej. Trudno powiedzieć, że realizowane aktualnie zespoły mieszkalne warunki te spełniają.

Na projektach nowych osiedli zaciążył niewątpliwie modny w swoim czasie pogląd, że warunkiem kształtowania się nowej społeczności jest wywołanie jej z klasnych ram małych grup ludzkich, małych, niepowtarzalnych osiedli i wloczenie jej w wielkie, zunifermizowane zbiorowości, w osiedla anonimowe, powielane w całym kraju w sposób masowy. Nie była to — jak wykazała praktyka — koncepcja słuszną. W wszystkich rozważaniach na ten temat przewija się jedno stwierdzenie: osiedle powinno być jednostką tak komponowaną pod względem architektonicznym i urbanistycznym, w której nie tylko będzie się musiało

mieszkać, ale w której się będzie mieszkać chciało. A więc również chciało żyć.

Perspektywa — zabudowa kameralna

Nie jesteśmy jedynym krajem w świecie, przed którym ów problem staje w całej swej społecznej ostrości. Wydawałoby się, że gdy ma się do dyspozycji tak wsześnie narzędzia, materiały i technologie, wszelkie tego typu problemy nie powinny odgrywać tak decydującej roli. Że tak nie jest, świadczy choćby powszechny, światowy kryzys współczesnej architektury. Impas, z którego nie bardzo wiadomo, jak wyjść. Nie rozwiązano bowiem dotychczas problemu, w jakim stopniu i zakresie współczesna architektura ma uczestniczyć w krajobrazie, jako wartości, która sama współtworzy w sposób budzący wiele zastrzeżeń.

Doc. dr arch. Tadeusz Sumiech z Instytutu Urbanistyki i Architektury tak charakteryzuje podstawowe elementy krytyki: monotonia, charakterystyczna dla nowych dzielnic, rozbieżność między potrzebami użytkowników a poglądami projektantów w sferze użytkowej i w percepcji wizualnej, niespójność krajobrazu miejskiego, całkowite zagubienie się w wielkich cyfrach inwentaryzacyjnych kosztów sfinansowania, wreszcie dezintegracja przestrzenna krajobrazu.

Z wielu dyskusji na temat kształtu

przestrzennego naszych miast wylania się jedna, chyba słuszną, koncepcja: konieczność odejścia od tendencji do tworzenia wielkich, zunifermizowanych zespołów mieszkaniowych na rzecz zabudowy kameralnej, niepowtarzalnej w swym kształcie architektonicznym i urbanistycznym. Zabudowa taka nie tylko zmniejszy monotonie osiedli mieszkaniowych, ale także pozwoli na zachowanie tej walorów krajobrazowych, pozwoli człowiekowi znaleźć się we właściwej, dostępnej mu skali.

Dłuższe i wyższe

Trend naszego budownictwa mieszkaniowego zmierza tymczasem w kierunku stosowania wartości coraz większych. Jak ujawniają to sami architekci, projektuje się dziś w dużych miastach z zasady budynki większe, dłuższe i wyższe. Jeśli racie ekonomiczne i technologiczne przemawiają za takimi wielkościami, to wciąż otwarte pozostaje pytanie, czy są z nimi zgodne racie psychologiczne i społeczne?

Problem nie jest łatwy do rozwiązania, wydaje się jednak, że złos decydujący powinny mieć tu racje społeczne. Człowiek bowiem po to, by żyć i pracować wydajnie w coraz bardziej komplikujących się warunkach społecznych i technicznych, musi mieć zapewniwone warunki pełnego rozwoju własnej osobowości. I jest to przecież ważny element realizacji socjalistycznej koncepcji życia.

A. W.

E. Pogorzelska pisze z tamtej strony Bosforu

To była już agonia... Rankiem 27 maja 1941 r. hitlerowski okręt liniowy „Bismarck” sterzał z przechyłem na prawą burzę, z dziobem bezradnie kołyszącym się na sztormowej fali.

Manewrujące w zasięgu widoczności brytyjskie okręty liniowe „King Georg V” i „Rodney” oraz krążowniki „Norfolk” i „Dorsetshire” co pewien czas ślały jeszcze ku powaleniemu olbrzymowi swe groźne salwy.

Uciekinier — wykryty...

„Bismarck” zdołał jednak zmylić pogoni i oderwać się od swych prześladowców. Przez trzydzieści kilka godzin daremnie poszukiwało go lotnictwo brytyjskie.

ŚMIERĆ KORSARZA

umknął do Brestu lub St. Nazaire na wybrzeżu francuskim. Kto wie, jak potoczyłyby się dalsze losy „Bismarcka”, gdyby nie lotnictwo. To właśnie pilot samolotu Coastal Command odnalazł go na oceanie 26 maja o godz. 10.30.

Jak twierdzi historycy, admirał G. Lütjens na „Bismarcku” popełnił duży błąd, nie decydując się na zawrócenie ku Cieśninie Duńskiej po zatopieniu „Hood’a”.

Kiedy „Bismarck” przedzierzał się na Atlantyk w odległości kilkuset mil od niego znajdowała się rozwinęta na pozycjach grupa U-Bootów. 24 maja droga radiowa Lütjensa została ściągająca ich w rejon na południe od Grenlandii.

Ostatnie chwile

O godz. 21.42 tego dnia wszystkie U-Booty uzbrojone w torpedy otrzymały pilny radiogram z nakazem podążenia na odsiecz „Bismarckowi”.

Przez cały czas U-Boot nadawał sygnały alarmowe, licząc na ściąganie dalszych okrętów podwodnych. Jak wiemy — odsiecz nie nadeszła. Korsarz poszedł na dno.

S. WITOLD

Wypad do polskiej wsi pod Istanbulem po dwukrotność odradza. Mówiono, że nie jest to temat święty, bo przez Polonezki przewinął się spory zastęp dziennikarzy z Polski.

Za wielkim mostem

Ruszyliśmy więc z Istanbulem w niedzielne popołudnie, już od startu w stanie zderzenia, bo bez szansy na powrót przed zmrokiem.

Poliska wieś leży w Azji, po drugiej stronie Bosforu, czyli jechać doń trzeba przez most Europa — Azja. Gdyby gdzieś ustalał rejestr cudów świata, kto wie, czy ta budowa nie miałaby szansy kandydować do listy.

W dwa dni później miałam sposobność obejrzeć most z samolotu, zresztą dzięki odrobnie szczęścia. Otrzymałam DC-9, którym wieczorową porą wracam z Izmiru do Istanbule.

Widok jest bajkowy: wyłożone światłami brzozy Złotego Rogu, Bosforu, Morza Marmara, statki, wyspyki światłek na cieśninie i zatocze.

Polacy, którzy nie widzieli Polski

Ostatni odcinek drogi jest najgorszy. Nie ma asfaltowej nawierzchni, wznosi się z niego żółty, prawie pustynny pył.

Ostatnio w Londynie ukazała się książka pt. „The Oxford Book of Literary Anecdotes”, zawierająca blisko 500 anegdot z życia znanych brytyjskich pisarzy.

XVIII-wieczny historyk i biograf, de Birch był namiernym amatorem wedkarstwa. Aby „wyprowadzić ryby w pole” zamówił sobie specjalne ubranie, w którym wyglądał jak stare drzewo.

cięty rządami jednakowych w stylu nagrobków. Nie będą kłamać, trochę ścisła w gardle, gdy na tym skrawku azjatyckiej bałki co bądź, ziemi czyta się, że leżą w niej całe rodziny Dochodów, Nowickich, Wilkoszewskich.

Nie mam, niestety, czasu obwahiwać tego Adampa, podglądać, podsłuchiwać. Wybieram najszybszy sposób nawiązania kontaktu. W głąb jednego ogrodu okalającego dom

Giaury mówią „dzień dobry”

rzucam głosem „dzień dobry”. Następuje krótka i wypełniona napięciem chwila oczekiwania. Potem z podwórza dolatuje chóralne, męsko-żeńsko-dziecięce „dzień dobry!”

Gospodarzem jest tu Filip Wilkoszewski i jego matka, pani Euralia. Modest, Antoni i Sabina — troje dzieci Filipa, uca się w Istanbule. Modest w prywatnej szkole z internatem za 12 tys. lirów rocznie.

Klanijcie się Polsce

— Niech przyjdzie tu trochę — woła do matki Sabina. I tak, pani Euralia, która w zeszłym roku w towarzystwie wnuka odbyła pierwszą w życiu podróż do Polski.

— Po wojnie krymskiej ściągano w te strony trochę Polaków, uczestników wojny. Adam Czartoryski kupił szmat ziemi i darował ją żołnierzom — około 90 z nich tutaj osiadło.

Wyszarda III, zjawił się u owej damy jako pierwszy Kleofa nadsej Burhage. Sześciu ożnamił: „Wilhelm Zdobycąca był przed Ryszardem III”.

KSIĘGA ANEGDOT

Wielki filozof zaczynał głośno śpiewać. Nie miał on zresztą wcale dobrego głosu, ale uważał, że w ten sposób przezwyczcza sobie tchawicę.

pierwsza rodzina wyjechała do Australii. Potem coraz więcej okoliczności zaczęło nadgrzyzać ich zwartości. Przed 5 laty władza nadała każdemu mieszkańcowi prawo własności na zajmowaną posesję.

To jest fenomen. Urodzeni na obczyźnie od pokoleń nie znający Polski — po polsku mówią. Polakami się czują; po polsku nazywają swoje dzieci, holdują polskim tradycjom.

U siebie — nie u siebie

Władzę w Polonezki sprawuje wójt, którym jest obecnie Leszek Ryży, oraz rada złożona z 4 radnych i 4 pomocników. Wszyscy Polacy. Zresztą to wymaga wyjaśnienia: w dowodach osobistych mają wpisane obywatelstwo tureckie.

Nazajutrz w Istanbule chce sobie wynagrodzić krótki pobyt w Polonezki i podtrzymać nawiązane tam kontakty. W tym celu korzystam z zaproszenia pana Tamburini, męża Sabiny Wilkoszewskiej.

Wyszarda III, zjawił się u owej damy jako pierwszy Kleofa nadsej Burhage. Sześciu ożnamił: „Wilhelm Zdobycąca był przed Ryszardem III”.

Wielki filozof zaczynał głośno śpiewać. Nie miał on zresztą wcale dobrego głosu, ale uważał, że w ten sposób przezwyczcza sobie tchawicę.

Wielki filozof zaczynał głośno śpiewać. Nie miał on zresztą wcale dobrego głosu, ale uważał, że w ten sposób przezwyczcza sobie tchawicę.

Ordery i odznaczenia PRL

Stanowią szacowne wyróżnienie nadawane przez państwo w uznaniu zasług położonych zarówno w walce o naródowe i społeczne wyzwolenie kraju, jak i na polu pokojowej pracy i w różnych dziedzinach działalności społecznej.

Order Krzyża Grunwaldu zatwierdzony został 20 lutego 1944 r. uchwałą Krajowej Rady Narodowej — zwierzchniej władzy narodu działającej w konspiracji.

tyści oraz działacze polityczni i społeczni, rolnicy i pracownicy administracji państwowej — ci, którzy wytrwale pracą, wydatnością i aktywnością społeczną, umiejętnościami i talentem pomażali materialnie i duchowo siły narodu, przodując w wykonywaniu zadań budowniczych socjalistycznego.

nymi, w II klasie — srebrnymi. Order nosi się na czerwonej wstążce z pasowymi paskami po bokach, na lewej stronie piersi. Orderem Sztandaru Pracy II klasy zostały odznaczone m. in. przedsiębiorstwa: „Nauczycielstwa” Polskiego, Metalowców i Włóknian, „Metalowców” i „Słask”. Szczytne zasady nadawania Orderu Sztandaru Pracy dotyczą pracowników górnictwa, którzy za 20-letnią nieprzerwaną i wyróżniającą się pracę w górnictwie pod ziemią i w odkrywkowych kopalniach siarki mogą być przedstawiani do Orderu Sztandaru Pracy II klasy, a za 25-letnią pracę — do Orderu Sztandaru Pracy I klasy.

Wycieczka kolarska do Szaw...
Spokojnie na rynku Staro...

Półtoradniowa wycieczka kolar...
Spokojnie na rynku Staro...

NIEDZIELA
Wycieczka kolarska do Rochny.

Dokąd na wycieczkę?

Spotkanie na rynku Staro...

Wycieczka piesza na trasie Pro...
Zbiórka dworcem...

PONIEDZIAŁEK
III Okręgowy Rajd Kolarski w

dniami 25-31.VII. do miejscowości...
Lgin. Spotkanie w poniedziałek...

Ważne! W dniach 1-10 sierpnia...
centralny zlot turystów-kolarzy...

Prosto z zielonego rynku

Rozpoczął się gwałtowny „wysyp“...
ogórków. Jak nam powiadają, wczoraj...

Ważniejszą rolę w tym czasie...
władzom można mówić o urodzaju...

28 lipca i 4 sierpnia część sklepów ma „wolne”

Przypominamy, że w związku z...
koniecznością udzielenia dnia wolnego...

Z Łodzi w kilku zdaniach

Wieżor filmów poświęconych...
30 rocznicy wyzwolenia PRL. 25...

Kapela folklorystyczna „Górniak”...
wystąpi w niedzielę, 27 brn. w parku...

Młodzież może korzystać z gier...
sportowych i towarzyskich na placu...

„Kukuleczka” płaci..

Za 5 traf. prem. zł 1.062, za 5...
traf. zł 1.062, za 4 traf. prem. zł 199...

Premiowane końcówki banderoli...
4-cyfrowa 18912 za 2.000, 4-cyfrowa...

Na najbliższą grę za 6 trafień...
przypadła około 344.000 zł.

Motoszybowiec wpadł w „komin” i... zaginał

Znany łódzki modelarz lotniczy...
Edward Kowalski zbudował okazały...

szybowiec, 22 lipca E. Kowalski...
przeprawał próby. W czasie kolejnego...

Według obliczeń E. Kowalskiego...
model mógł przelecieć ok. 15 km...

Dziś Jutro i Pojutrze o Radio

PIĄTEK, 25 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Wakacje z przeboj...
m. 9.30 Berlin z melodią i piosenką...

SOBOTA, 26 LIPCA

PROGRAM I

10.00 Lato z radiem. 11.50 Nie tylko...
dla kierowców. 12.05 Lato z kraju...

NIEDZIELA, 27 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Wiad. sport. 9.10...
Chwila muzyki. 9.15 Radiowy Magazyn...

PROGRAM II

9.00 Baccherini - Symfonia Esdur...
op. 35. 9.30 Łódzki orkiestrowy...

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Sprawy codzienne. 8.55...
Muzyka spod strzechy. 9.00 Koncert...

PROGRAM II

8.45 Program dnia (L). 8.50 Koncert...
z cyklu (L). 9.05 Spojrzania na...

PROGRAM III

9.00 „W poszukiwaniu straconego...
czasu” - odc. pow. 9.10 Hoogie ze...

PROGRAM III

9.00 „W poszukiwaniu straconego...
czasu” - odc. pow. 9.10 Przypomina...

PROGRAM III

10.15 Ilustrowany Magazyn Audio...
rowy z cyklu (L). 10.30 Główny...

WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 43
Straż Pożarna 08, 866-11, 193-55
Pogotowie Ratunkowe 69
Informacja kolejowa 655-55, 284-60
Informacja PKS:
Dworzec Centralny 245-96
Dworzec Północny 147-20
Pogotowie wodociągowe 331-46
Pogotowie gazowe 395-85
Pogotowie Energetyczne Rejonu Północ 334-31
Pogotowie Energetyczne Rejonu Południe 334-28
Pogotowie Energetyczne dla odbiorców przemysłowych 689-32 i 245-72
Pogotowie Energetyczne oświetlenia ulic 228-43
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Centrala Informacyjna PKO 847-95

TEATRY

PINOKIO - godz. 17 „Piękna Maria”, 26 i 27.7. nieczynny
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEJA

SZTUKI (ul. Wieckowskiego 36)
godz. 11-18, 26.7 - godz. 10-17
27.7 - godz. 10-16

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13)
godz. 9-16, 26.7. - nieczynne
27.7. - godz. 10-15

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (plac Wolności 14)
godz. 11-19, 26.7. - godz. 11-17
27.7. - godz. 10-15

CENTRALNE MUZEUM WŁOKIENNICZWA (Piotrkowska 142)
nieczynny

KWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza)
godz. 10-18, 26.7. - godz. 10-14
27.7. - godz. 10-15

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza)
XII Ogólnopolska Wystawa Prac Popielerowych czynna
godz. 11-19, 26.7. - jak wyżej, 27.7. - godz. 11-16

SALON SZTUKI WSPOLCZESNEJ (Piotrkowska 45/49)
Wystawa „Kwiaty i obrzyd” czynna
godz. 11-19, 26.7. - jak wyżej, 27.7. - godz. 11-16

SALONY WYSTAWOWE BIURA WYSTAW ARTYSTYCZNYCH (Wolności 31/33)
Wystawa fotografiki David Reina Davies pt. „Hiszpania” czynna
godz. 11-19, 26.7. - jak wyżej, 27.7. - godz. 11-16

GALERIA BALUCKA (Stary Rynek 4)
Wystawa fotografiki Mariana Gaczańskiego pt. „Tabozi” czynna
godz. 11-19, 26.7. - jak wyżej, 27.7. - godz. 11-16

ZOO
czynne od godz. 9-20 (kasa do 19)

KINA

SEANSE NOCNE W SOBOTE

WOLNOSC - „Wielki Gatsby” USA, od lat 15, godz. 22
WLOKNIARZ - „Gdyby Don Juan był kobietą”, franc. od lat 18, godz. 21.30

BALTYK - „Mściciel” USA, od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19, 20, 26 i 27.7. - jak wyżej
IWANOVA - „Bądź z nim szczęśliwa” radz. b/o godz. 10, 12.15, „Mściciel” USA, od lat 18, godz. 14.30, 17, 19.30, 26.7. - jak wyżej

„Cierpienia małżeństwa” radz. b/o 10, 11, 11, „Bądź z nim szczęśliwa” godz. 12.15, „Mściciel” godz. 14.30, 17, 19.30

POLONIA - „Nie ogląda się teraz” ang. od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, 26 i 27.7. - jak wyżej

LIUTNIA - „Mr Majełtyk” USA, od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 20, 26 i 27.7. - jak wyżej

PRZEDWIOSNIE - „Dzieje grzechu” pol. od lat 18, godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30, 26.7. - „Dzieje grzechu” godz. 9.30, 12, 14.30, 17, (godz. 19.30 - seans zamknięty), 27.7. „Dzieje grzechu” godz. 12, 14.30, 17, 19.30, (godz. 9.30 - seans zamknięty)

WISEA - „Ważelnia” USA, od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, 26 i 27.7. - jak wyżej

WOLNOSC - „Generał śpi na stojąco” wł. od lat 15, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 26 i 27.7. - jak wyżej

WLOKNIARZ - „Mr Majełtyk” USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, 26.7. - jak wyżej

ZACHETA - „Charley Varriek” USA od lat 18, godz. 8.45, 18, 20.15, „Ważelnia” rekopis, radz. b/o godz. 12, 14, 16, 26.7. - jak wyżej, 27.7. - „Gdyby Don Juan był kobietą”, franc. od lat 18, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

STYLWO - „Złoto dla zuchwałych” USA b/o godz. 16, 19, 26 i 27.7. - „Strach zżerać duszę” RFN od lat 15, godz. 16.30, 17.30, 19.30

STUDIO - „Pierwsza spokojna noc” wł. od lat 18, godz. 17, 19.30, 26.7. - jak wyżej, 27.7. - „Cudowny koluszek” węg. b/o godz. 15.15, „Pierwsza spokojna noc” godz. 17, 19.30

GDYNIA - „Wielka wiozega” wł.-fr. b/o godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, 26.7. - jak wyżej, 27.7. - bajka „Na tropach bengalskiego tygrysa” godz. 9.40 karatów USA, od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

TATRY - „Aresztujcie cie, przyjacielu!” ang. od lat 15, godz. 10, 18, 20, „Sztapan z VII klas” pol. b/o godz. 14, 16, 27.7. - bajka „Druko-

wane kwiaty” godz. 10, 11, „Aresztujcie cie, przyjacielu!”

MŁODA GWARDIA - „Gappa” jap. b/o godz. 10, 12, 14, „Nieuchwytny morderca” wł. od lat 13, godz. 16, 18, 20, 26.7. - jak wyżej, 27.7. - „Bład szeryfa” NRD, b/o godz. 9.30, 11.45, 14, „Nieuchwytny morderca” godz. 16, 18, 20

MUZA - „Britannic w niebezpieczeństwie” ang. od lat 15, godz. 16, 18, 20, 26.7. - jak wyżej, 27.7. - bajka „Naped pod choinką” godz. 15, „Zeznania komisarza policji przed prokuratorem republiki” (B) wł. od lat 15, godz. 16, 18, 20

MAMA - „Pociąg pancerny” (radz.) od lat 15, godz. 15, 17.15, „Zwyczeswo” (A) pol. b/o godz. 19.30, 26 i 27.7. - „Zmienich czarowników” pol. b/o godz. 14.30, „Smak zemsty” hiszp. od lat 15, godz. 15.30, 17.30, 19.30

HALKA - „Inspekcja pana Ananiasa” (A) b/o godz. 15.30, 17.30, „Bullitt” USA, od lat 15, godz. 19.30, 26.7. - „Pogromca zwierząt” rum. b/o godz. 15.30, 17.45 „Bullitt” godz. 20, 27.7. - bajka „Lalkonik” godz. 14.30, „Pogromca zwierząt” godz. 15.30, 17.45, „Bullitt” godz. 20

PIONIER - „Jak rozpetalem II wojnę światową” (A) pol. b/o cz. II i III „Za broń!” „Wśród swoich” g. 14, 16.45, 19.30, 26.7. - „Komandosi” wł. od lat 15, godz. 15.30, 17.45, 20 27.7. - bajka „Pierścień z bajki” godz. 14.30, „Komandosi” godz. 15.30, 17.45, 20

POKÓJ - „Wódz Indian Tecumseh” NRD, b/o godz. 15.30, 17.30, „Czołwik w dżungli” USA od lat 15, godz. 19.30, 26.7. - jak wyżej, 27.7. - bajka „Baba Jaga” godz. 14.30, „Czołwik w dżungli” godz. 19.30, „Wódz Indian Tecumseh” godz. 15.30, 17.30

REKORD - „Podróż w 30-lecie” (A) pol. b/o godz. 15.30, „Puka” w delfcie Dunaju” rum. b/o godz. 17.30, 19.30, 26.7. - „Old Surehand” jug. b/o godz. 14, 16, „Porozmawiajmy o ko-

biatach” USA od lat 18, godz. 18, 20, 27.7. - bajka „Klajn Ferdynand wśród dzieci i zwierząt” godz. 13, „Old Surehand” godz. 14, 16, „Porozmawiajmy o kobietach” godz. 18, 20

ROMA - „No i co, doktoru!” USA b/o godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, 26.7. - jak wyżej, 27.7. - bajka „Zia królowa” godz. 10, 11, 12, 13, „No i co doktoru!” godz. 14.30, 17, 19.30

STOKI - „Ami słowa o futbolu” (A) radz. b/o godz. 15.30, „Na krańcu świata” austr. od lat 18, godz. 17, 19.15, 26.7. - jak wyżej, 27.7. - bajka „Sion i strusiak” godz. 14.30, „Ami słowa o futbolu” godz. 15.30, „Na krańcu świata” godz. 17, 19.30

SWIT - „Uciec jak najbliżej” (A) pol. od lat 15, godz. 15.30, 17.30, 19.30, 26.7. - jak wyżej, 27.7. - bajka „Samochód” godz. 14.30, „Uciec jak najbliżej” godz. 15.30, 17.30, 19.30

SOJUSZ - „Pies za burtą” (A) radz. b/o 15.30, „Milośc i anarchia” wł. od lat 18, godz. 17.30, 26.7. - jak wyżej, 27.7. - bajka „Tropiciel” godz. 14.30, „Pies za burtą” godz. 15.30, „Milośc i anarchia” godz. 17.30

OKA - „Bilans kwartalny” pol. godz. 16, 18, 20, 26.7. - jak wyżej, 27.7. - „Nie unikniesz prz znaczenia” fr. od lat 15, godz. 16, 18, 20

DKM - „Deps” jug. od lat 15, godz. 16, 18, 20, 26 i 27.7. - jak wyżej

DZURY APTEK

Tuwima 59, Rzgowska 147, Piotrkowska 307, Limanowskiego 33, Gdańska 80, pl. Wolności 2

26.7. Złozerska 146, Narutowicza 42, Al. Kościuszki 48, Piotrkowska 193, Lutomierska 148 (boks), Dąbrowskiego 60, Armii Czerwonej 9/11

Zgłoszenia na zabieg w domu chorego od godz. 20 do 5, telefon 824-00

Pogotowie Ratunkowe - ul. Sienkiewicza 137 - czynne całą dobę, tel. 09. Poradnie Stacji Pogotowia Ratunkowego m. Łódź: chirurgiczna - cała doba, internistyczna - cała doba, stomatologiczna - cała doba.

Lekarz dyżurny miasta - tel. 615-85.

Uwaga! Płacówek służby zdrowia działające w niedzielę i dni świąteczne zobowiązane są do przyjmowania zgłaszających się chorych z terenów włączonych w aglomerację łódzką.

Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. 7-13 oprócz niedziel i świąt.

TELEFON ZAUFANIA - 337-37 czynny w dni powszednie od 15-7, w niedziele i święta całą dobę.

Chirurgia ogólna - Bałuty - Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 1/5), Górna - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14), Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Włdzew - Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa - Szpital Sonenberga (Pieniny 30).

Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 32)

Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca - Instytut Pediatrii AM (Sporna 36/50)

Chirurgia szczeniok-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 32)

Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Chirurgia ogólna - Bałuty - Szpital im. Jordana (Przyrodnicza 7/8), Górna - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Polesie - Szpital im. Pirogowa (Wolności 195), Śródmieście - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 32), Włdzew - Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 32)

Laryngologia - Szpital im. Pirogowa (Wolności 195)

Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczeniok-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 32)

Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Chirurgia ogólna - Bałuty - Szpital im. Bieganskiego (Kniaźwiczewa 1/5), Górna - Szpital im. Bruzdnińskiego (Kosynierów Gajnyński 6), Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Włdzew - Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa - Szpital Kliniczny WAM (Zeromskiego 113)

Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 32)

Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca - Instytut Pediatrii AM (Sporna 36/50)

Chirurgia szczeniok-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 32)

Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Na terenie Łódzi w ramach niedzielnej i świątecznej pomocy lekarskiej dyżurny poradnie dla: Łódź-Bałuty - Przychodnia Specjalistyczna ul. Łagiewnicka 34/36, pomoc ambulatoryjna dla mieszkańców dzielnic poza tym zapewniają: Szpital im. H. Jordana przy ul. Przyrodniczej 7/9 na oddziałach: internia, chirurgia, ginekologia. Szpital im. Wł. Bieganskiego ul. Kniaźwiczewa 1/5 na oddziałach: internia, chirurgia, pediatria, Szpital im. H. Jordana przy ul. Łagiewnicka 34/36 na oddziałach: internia, ginekologia.

Łódź-Górna - Przychodnia Rejonowa ul. i Mała 42, przyjmuje od godz. 11 do 19, dla dorosłych i dzieci tel. 305-83.

Łódź-Śródmieście - Przychodnia Rejonowa ul. Piotrkowska 102, przyjmuje od godz. 11 do 19, dla dorosłych i dzieci tel. 271-90.

Łódź-Włdzew - Przychodnia Rejonowa ul. Szpitalna 6, przyjmuje od godz. 11 do 19, dla dorosłych i dzieci tel. 826-54.

Nozna pomoc lekarska - Stacja Pogotowia Rat. ul. Sienkiewicza 137, czynna codziennie od godz. 19 do 7, przyjmuje zgłoszenia na zabieg w domu chorego od godz. 20 do 5, telefon 824-00.

Nozna pomoc pielęgnarska - Al. Kościuszki 48 - czynna codziennie; wykonuje zabiegi w gabinecie od godz. 20 do 7, przyjmuje zgłoszenia na zabieg w domu chorego od godz. 20 do 5, telefon 824-00.

Pogotowie Ratunkowe - ul. Sienkiewicza 137 - czynne całą dobę, tel. 09. Poradnie Stacji Pogotowia Ratunkowego m. Łódź: chirurgiczna - cała doba, internistyczna - cała doba, stomatologiczna - cała doba.

Lekarz dyżurny miasta - tel. 615-85.

Uwaga! Płacówek służby zdrowia działające w niedzielę i dni świąteczne zobowiązane są do przyjmowania zgłaszających się chorych z terenów włączonych w aglomerację łódzką.

Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. 7-13 oprócz niedziel i świąt.

TELEFON ZAUFANIA - 337-37 czynny w dni powszednie od 15-7, w niedziele i święta całą dobę.



na estradzie

SBB

CHOC ZESPÓŁ THE BEATLES od dłuższego czasu praktycznie już nie istniał, często na łamy prasy powracają plotki o wspólnym muzykowaniu słynnej czwórki z Liverpoolu. Czasem rzeczywiście spotykali się i razem grali; nie używając zresztą dawnej nazwy jak choćby na koncercie dla Bangladesz. Ostatnio Beatlesi postanowili, że już nigdy nie będą występować razem pod tą nazwą, co oznacza definitywny koniec najpopularniejszego zespołu lat sześćdziesiątych. Niedawno „Forum” przedrukowało za tygodnikiem „Observer” wywiad z Johnem Lennonem, który mieszka obecnie w Nowym Jorku i ma mnóstwo kłopotów z władzami imigracyjnymi.

PRASA RALZIECKA, zwłaszcza dla młodego czytelnika, zamieszcza sporo informacji i ciekawostek ze świata muzycznego. Miesięcznik „Rówieśnik” (nakład 450 tys. egz.) poświęcił ostatnio trzy kolumny znakomitemu piosenkarzowi Bobowi Dylanowi. Ukazał się też duży, barwny fotoreportaż z dyskoteki w Hamburgu. Opublikowano również esej pt. „Niemen bez niespodzianek”, w którym autorzy analizują twórczość tego kompozytora i wykonawcy.

KLUB PŁYTOWY Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego nosi się z zamiarem wydania 12-płytowego albumu pod tytułem „Historia jazzu”. Poszczególne pozycje będą zaopatrzone w obszernie ilustrowane foldery ze szczególnym komentarzem i

pełnymi danymi dyskograficznymi. Na płytach znajdzie się właściwie wszystko począwszy od jazzu nowoorleańskiego i bluesa, poprzez swing, discoland i be-bop do jazzu współczesnego.

GDY NA BRYTYJSKIM RYNKU płytowym ukazał się album Niemena „Mourner's Rhapsody” w muzycznej prasie poza reklamami zamieszczono liczne recenzje. Oto co o tej płycie pisze tygodnik „Disc”: Według dołączonej (do płyty) informacji prasowej Czesław Niemen to wbitna postać we współczesnej muzyce polskiej i przez to zasługuje na większą uwagę ze strony miłośników „poważnego” rocka. Już choćby dlatego album Niemena z pewnością warto wysłuchać. Co prawda nie odkrywa on niczego nowego w zakresie kompozycji czy aranżacji, a i teksty

wpadają w ton nudnawy. Jednak wspomagany przez paru wybitnych muzyków (...) prezentuje on muzykę na przyzwolnym poziomie”...

NIEBAWEM dojdzie do ciekawej estradowej konfrontacji dwóch czołowych grup awangardowych — polskiej SBB i węgierskiej — Locomotiv GT (oba zespoły na zajęciach). Tym razem nastąpi to na Węgrzech gdzie nasz zespół wystąpi na koncertach obok opródnionego sukcesami w Stanach Zjednoczonych Locomotivu. A ponieważ i SBB ma na swoim koncie znakomite osiągnięcia twórcze, a o popularności tej grupy świadczy chociażby drugi już LP („Nowy horyzont”) który właśnie wchodzi na rynek — konfrontacja będzie zatem bardzo interesująca. Czekamy... (cis)

LOCOMOTIV GT



TEST AMERYKAŃSKI TEST

Czy jesteś zakochany (a)?

Dzisiejszy nasz test, często stosowany w USA, uložony został przez dr CLIFFORDA R. ADAMSA, dyrektora oddziału porad matrymonialnych kliniki wychowania psychicznego w Pensylwanii. Na pytania tego testu, dotyczącego się obiektu twojej domniemanej miłości, należy odpowiadać TAK lub NIE (tzn. odpowiedź w twojej sytuacji nieodpowiednia — skreślić)



1. Czy istnieje wiele rzeczy, które pragniesz wykonać z nim (nią) razem? TAK — NIE
2. Czy jesteś dumny (a) porównując swoją sympatię z innymi dawniej znanymi ci osobami? TAK — NIE
3. Czy uważasz, że pewne nawyki twojej sympatii należy tłumaczyć przed innymi? TAK — NIE
4. Czy doznajesz przykrych uczuć, gdy jego (jej) nie ma przy tobie? TAK — NIE
5. Czy bardzo pragniesz jemu (jej) podobać się i nawet pragniesz zapomnieć o swoich upodobaniach? TAK — NIE
6. Czy masz trudności w nawiązywaniu rozmowy z nim (nią); czy brak ci czasem tematów do rozmowy? TAK — NIE
7. Czy jesteś zadowolony (a), że jesteście razem, mimo iż sprzeczcacie się? TAK — NIE
8. Czy z ochotą poślubił(a)byś tę osobę? TAK — NIE
9. Czy dozostawilibyś (abyś) przez cały wieczór swą sympatię z miłą jej osobą innej płci? TAK — NIE
10. Czy sympatia posiada zalety, które pragnąłbyś (abyś) widzieć u swoich dzieci? TAK — NIE
11. Czy przyjaciele twoi uznają te osobę i sadzą, że będziecie dobraną parą? TAK — NIE
12. Czy zagadnienia czy on (ona) będzie ci wierny (a) interesuje cię? TAK — NIE
13. Czy rodzice twoi uznają cię za zakochanego (aną)? TAK — NIE
14. Czy już sobie układasz plany (choćby tylko w myśli) twojego małżeństwa, dzieci, domu itp.? TAK — NIE
15. Czy odczuwasz zazdrość z jego (jej) powodu? TAK — NIE
16. Czy twoja sympatia podoba ci się tylko fizycznie, czy również podoba ci się jej sposób mówienia, myślenia, działania? TAK — NIE
17. Czy oboje lubicie przyjaciół strony przeciwnej? TAK — NIE
18. Czy zadajesz sobie pytanie, czy to, co on (ona) mówi jest szczerą? TAK — NIE
19. Czy macie dużo tematów, o których lubicie dyskutować? TAK — NIE
20. Czy, jeśli jedno z was ma kłopoty, to zbliża się do drugiego, czy przeciwnie, odsuwa się? TAK — NIE
21. Czy istnieje dużo rzeczy, co do których nie zgadzacie się? TAK — NIE
22. Czy mówiąc o przeszłości, mówisz w liczbie pojedynczej, (ja) czy w liczbie mnogiej (my)? TAK — NIE
23. Czy potrafisz sobie wyobrazić tego (ją) gdy będziecie mieć lat 40 i czy myślisz, że będziesz zawsze przywiązany (a) do niego (niej)? TAK — NIE
24. Czy masz poważne wątpliwości co do waszej miłości? TAK — NIE

ODPOWIEDZI:

DR. ADAMS UWAŻA, że jest się naprawdę zakochanym, jeśli odpowiedziało się NIE na pytania: 3, 6, 9, 12, 13, 18, 21 i 24, a TAK na pytania: 1, 2, 4, 5, 7, 8, 10, 11, 13, 14, 16, 17, 19, 21, 22, 23. Doświadczenia dr Adamsa wykazały, że 20 prawidłowych odpowiedzi według schematu powyżej wskazywa na poważne uczucia. (cis)

ROMAN GÓRZELSKI

★ Fraszki ★ Fraszki

TRUDNOŚĆ OCENY

GDZIE DIABEL NIE MOŻE...

I w muzeum bohomyzy
Czasem też znajdują azyi.

Jeśli zechcą nas podbić okrutni
Marsjanie,
Łatwo sobie poradzą z nimi
nasze panie.

O TRÓJKACIE

NIJEDNO SUMIENIE

Było ich troje,
I stąd mamy Troję.

Niejedno sumienie
Martwe ma korzenie.



BARAN (21. 3. — 20. 4.): Zastanawiasz się, czy możesz ponieść zamierzony, dość poważny wydatek? Chyba tak, pod warunkiem, że ściśle zaplanujesz swój budżet na dalsze miesiące i będziesz go przestrzegał.

BYK (21. 4. — 21. 5.): Widomość, jaką niebawem dostaniesz, przypomni ci o istnieniu osoby i sprawy, o których zbyt łatwo zapomniłeś. Dobry dzień — środa.

BLIŻNIĘTA (22. 5. — 21. 6.): Bez przygotowania nie zapuszczaj się w daleką drogę, zwłaszcza w podróż zagraniczną. Napotkałbyś nieoczekiwane komplikacje, które zniweczyłyby przyjemność i zwiększyły koszty niewspółmiernie do twoich możliwości.

RAK (22. 6. — 22. 7.): Czekaj cię dobra wiadomość od dzieci albo o dzieciach, twoich własnych lub kogoś z rodziny. Przy okazji wyjaśni się pewne nieporozumienie.

LEW (23. 7. — 23. 8.): To, że cel, do którego zmierzasz w pracy, leży wysoko — trudno do osiągnięcia — zrodził jest z twoją naturą. Czemu więc pod wpływem pewnych osób myślisz, jak go osiągnąć nie wysiłkiem, tylko sposobikami?

PANNA (24. 8. — 23. 9.): Pasja, całkowicie oddanie jednej pracy, działalności społecznej lub artystycznej — leży w naturze wielu osób spod znaku Panny. Ale tylko nielicznym tak się życie ułożyło, że mogą nie uwzględniać innych obowiązków. Koliżje są niemiłkliwe. U Pannie z drugiej połowy września będzie ich teraz sporo.

WAGA (24. 9. — 23. 10.): Nie ulegaj wszystkim kaprysom i zachciankom swoich najbliższych. A jeżeli to robisz, miej do siebie pretensję że czujesz się niewolnikiem rodziny.

SKORPION (24. 10. — 22. 11.): Któż lepiej od ciebie samego wie, że gdy raz wdajesz się w romans, trudno ci będzie go zakończyć? Jeśli więc nie chcesz (albo nie możesz) związać się trwale, lepiej poniechać nowej miłości.

STRZELEC (23. 11. — 21. 12.): Twój nowy pomysły wart jest praktycznego zastosowania — i starań o to zastosowa-

HOROSKOP



nie. Lecz nikt nie będzie się starać, dopóki ty sam nie zaczniesz.

KOZIOROŻEC (22. 12. — 20. 1.): Świeć nie umiesz panować nad sobą — jak się więc stało, że powiedziałeś tyle przykrych rzeczy osobie prawie obojętnej? Fakt, że nie odznaczasz się ona cechami dodatnimi, nie usprawiedliwia impertynencji.

WODNIK (21. 1. — 20. 3.): Masz rację: lepiej spojrzeć z dystansu na „rozróbę” w miejscu pracy, niż się w nią angażować, jeżeli nie masz danych, aby wyrobić sobie obiektywną opinię o motywach każdej ze stron.

RYBY (19. 2. — 20. 3.): Wyjazd na wczasy — dobra rzecz, zwłaszcza w sierpniu. Nie oczekuj jednak, że poczujesz się tam lekki jak piórko, jeżeli weźmiesz z sobą cały bagaż wyimaginowanych pretensji i kłopotów.



Uśmiechnij się

— Odchodzisz sobie, a garnki nie zmyjesz...

Bez podpisu

— Dzień dobry, kolego...

Dziwne...

SZAMPAN I KELNERZY

Korek z butelki od szampa-
na może wylecieć w górę z
szybkością 14 metrów na se-
kundę i osiągnąć wysokość
12 m. Siła uderzenia takiego
„pocisku” odpowiada sile upad-
ku kilogramowego odważnika
z wysokości 10—15 cm. A oto
uzupełnienie teoretycznych wy-
liczeń: z dziesięciu pacjentów
przywiezionych w ciągu krótkie-
go czasu do londyńskich klini-
k okulistycznych, czterech



1000 GATUNKÓW PCHŁ

Chcąc skoczyć tak jak pchła,
człowiek musiałby przesadzić
100 metrów wysokości i 300
metrów długości! Istnieje oko-
ło 1000 gatunków pcheł, 150
gatunków żyje w Europie.
Szczęściem dla nas, większość
gatunków pcheł nie interesuje
się człowiekiem, nasz zapach
jest dla nich odrażający. Jedyn-
ie pchły psie mogą „współ-
żyć” z człowiekiem, chociaż

ków. Od stołu nie wstaje się
przez dwa dni.

KATEDRA HUMORU

Na uniwersytecie w Manili
(Filipiny) otwarto katedrę nau-
kowego humoru. Studiować
się tu będzie wszelkie formy
humoru. Kierownictwo uniwer-
sytetu uzasadniło powołanie
nowej katedry następująco:
wykazanie zaleń naukowego hu-
muru przyniesie współczesnym
ludziom ulgę w codziennym
szarym żywocie.

JAK ZDENERWOWAĆ SĄSIADA

— pod takim tytułem ukaza-

Śmieszne...

było kelnerami, którzy nie u-
mieli obchodzić się z butelka-
mi szampa.

USŁUŻNE SPINACZE

Jak podaje francuska agencja
AFP, szczegółowe badania wy-
kazały, że tylko 20 proc. spinaczy
biurowych służy właści-
wemu celowi, tzn. spinaniu
akt 5 proc. spinaczy używanych
jest do czyszczenia zębów i
paznokci, 17 proc. do szcep-
niania norwaję garderoby, 3 proc.
do czyszczenia fajek, 14 proc. zo-
staje wyetych lub złamanych
w czasie prowadzenia rozmów
telefonicznych. Pozostałe 41
proc. leżących na biurkach lub
podłogach pada ofiarą gorli-
wych sprzątaczek.

woją psa, bo w jego sierści jest
im bardziej miękko!

DWUDNIOWY OBIAD

15 tys. dolarów kosztuje obiad
dla 2 osób podawany w jednej
z restauracji hotelowych w
Hongkongu. Obiad sporządzony
jest ściśle według receptury,
jaka obowiązywała w XV w. na
chińskim dworze cesarskim w
Pekinie. Składa się on ze 108
dań, wśród których znajdują
się udka myszy przypiekane na
roźnie; a także ogonki ślimaka.

ciekawe...



DZIAŁKĘ o pow. 5.800 m na ul. Radzieckiej 84 — sprzedam. Wiadomość Gołębia 2 m. 23 po 17 12519 g

CEGIELNIE dobrze prosperującą w pełni zmechanizowaną, piec stalowy „Hoffmana” — sprzedam. Surowiec i zbyt zapewni ne, teren woj. Piotrków Tryb. Oferty „1278” Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKI do 5.000 m sprzedam. Przystanek Za Koczanówką. Tel. 907-07 12800 g



SADZONKI pomidorów — sprzedam. Łódź, ul. Bylnowa 1B (przy Aleksandrowskiej 194) 12066 g

KALKULATOR japoński, dwupamięciowy do sieci i na baterie sprzedam. Cena 15.000. Tel. 292-57 12596 g

SZLIFIERKĘ stolarską (taśmową) sprzedam. Janoska 99 12604 g

UNILAM drewnopodobny, płyty pilśniowe z podcięciem na młarę kupisz przy wiatnie Janoska 99 12603 g

SPRZEDAM stary olejny obraz. Tel. 409-39 12625 g

DZIURKARKE — bielizniarkę kupię. Tel. 346-47, po godz. 18 12746 g

KOZUSZEK męski i damski kupię. Tel. 634-02 12872 g

POMIDORY, rozsada szklarniowa — sprzedam. Łódź, Orłowska 8/10 12933 g

W KAŻDYM DOMU

Uniwersalne ściereczki „CLOTH“

firmy Johnson — Anglia
NIEBIESKIE I RÓŻOWE

do czyszczenia, zmywania, odkurzania.

Sprzedaj w placówce przy ul. Sienkiewicza 21.



▲ Poleca
▲ Zaprasza

Lokale

DUŻE dwa pokoje, kuchnia, słońce, przedpokój, częściowe wygody, III piętro przy placu Dąbrowskiego zamienie na pokój kuchnie, wygody do II piętra. Oferty „12515”, Prasa, Piotrkowska 96

KAWALERKĘ pilnie kupię. Tel. 372-47, godz. 8-15

POSZUKUJE M-3. Telefon 447-04, godz. 9-16 12631 g

CENTRUM — pokój, kuchnia — wszystkie wygody bez c.o. — 50 m, zamienie na 2-pokojowe — stare budownictwo, najchętniej międzywojenne. Oferty „12581” Prasa, Piotrkowska 96

SOPOT — dwa pokoje z kuchnią i wygodami c.o., telefon, zamienie na podobne w Łodzi. Oferty „12776” Prasa, Piotrkowska 96

PIOTRKÓW Tryb. dwa pokoje z kuchnią i wygodami bez c.o., centrum, telefon, zamienie na podobne w Łodzi. Dzwonić: wieczorem Łódź 738-83 1277 g

POSZUKUJE lokalu na warsztat rzemieślniczy w dzielnicy Łódź-Widzew. Oferty „12800” Prasa, Piotrkowska 96

SZCZECIN — pokój, kuchnia, wygody, zamienie na mieszkanie w Łodzi. Zgłoszenia 7106 Szczecin, Koziorowskiego 3. Iłowicz

BEZDIETNE małżeństwo, członkowie spółdzielni poszukuje samodzielnego pokoju. Tel. 862-93 po 16

MŁODE małżeństwo z małym dzieckiem, poszukuje pokoju z niekrepującym wejściem. Oferty „12756” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENTKA pracująca poszukuje pokoju z niekrepującym wejściem. Oferty „12754” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju z używalnością kuchni na terenie Ziębca. — Oferty „12737” Prasa, Piotrkowska 96

PABIANICE — 3 pokoje, kuchnia, wygody, telefon, zamienie na mieszkanie w Łodzi. Tel. 53-09. Oferty „12509” Prasa, Piotrkowska 96

M-3 własnościowe kupię. Oferty „12523” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIE „Skodę” 1972/1974 — stan idealny lub „Zaporożca” nowego. Telefon 310-64 12583 g

SPRZEDAM „MZ-250” „Sport”. Krawiecka 9 m. 2 12407 g

SPRZEDAM „Fiat” 125-p-1300” 1974. Tel. 912-82, po 16 12824 g

OPONY „Michelin” kupię. Oferty „12760” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM „Zaporożca”. Tagore 5 A m. 57 12748 g

KUPIE „Wartburga” nowego lub po małym przebiegu. Tel. 425-35 12858 g

„SKODE 1000 MB” sprzedam. Tel. 943-47, po 17 12924 g

SPRZEDAM przyczepę campingową ze sprzętem turystycznym. Tel. 470-11 13013 g

Rożne

CZERWONIEC — lekarz ginekolog, Tuwima 20, tel. 355-30, codziennie 14-18 10996 g

STUDENCI — chemia, fizyka, poprawki, korepetycje. Paszkowski 388-27 12866 g

PRZYJMĘ dozorstwo z mieszkanem. Oferty „12896” Prasa, Piotrkowska 96

31.07. zabiorę kilka osób samochodem nad morze. 1.08. znad morza do Łodzi. Tel. 439-94 12876 g

Dnia 23 lipca 1975 roku zmarł w wieku lat 43

S. + P.

JERZY POPLAWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 lipca 1975 roku o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza katolickiego na Radogoszczu, o czym powiadomiamy pogrążeni w żalobie

ZONA, CÓRKA, RODZICE I SIOSTRA

Dnia 23 lipca 1975 roku po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 71 nasz ukochany Ojciec i Dziadek

S. + P.

JAN MADAJCZYK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 lipca br. o godzinie 15.30 z kaplicy św. Rocha na Radogoszczu, o czym powiadomiamy pogrążone w żalu

DZIECI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lipca 1975 roku zmarła w wieku lat 45

S. + P.

DANUTA GDELA
z domu SOBIERACKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 lipca br. o godzinie 17.30 z kaplicy cmentarza na Zarzawie, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim żalu

DZIECI, BRACIA, RODZICE I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 22 lipca 1975 roku zmarła nasza najukochańska Matka — Zona

S. + P.

TERESA BIELA
z domu PIETRZKO.

Pogrzeb odbędzie się 25 lipca br. o godz. 17.30 z kaplicy cmentarza na Dołach. W nieutulonym żalu pozostawia

MEŻA, CORECZKĘ, SYNA I POZOSTAŁĄ RODZINĘ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 lipca 1975 roku odeszła od nas na zawsze najdroższa naszym sercom

S. + P.

WŁADYSŁAW WALCZAK

była długoletnia pracownica Zakł. Przem. Pasmanteryjnego im. St. Lenartowskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 lipca br. o godz. 18 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach (poprzedzonym niszą św. o godz. 17.30). Pozostali w nieutulonym żalu

CÓRKA, ZIĘC, SYNOWA I WNUCZEK

W dniu 22 lipca 1975 roku zmarła w wieku 78 lat po długiej i ciężkiej chorobie nasza ukochana Matka, Babunia i Teściowa

S. + P.

MARIA SIECIŃSKA
z domu CHMIELEWSKA.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, tj. dnia 25 lipca 1975 roku o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym zawiadamiamy pogrążeni w smutku

SYNOWIE, WNUCZKA, SYNOWA I RODZINA

W dniu 23 lipca 1975 roku zmarł po długotrwałej chorobie

S. + P.

MIECZYSLAW ŚWIĘCICKI

Pogrzeb odbędzie się na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej w dniu 25 lipca br. o godz. 16, o czym z żalem zawiadamiamy

ZONA, SYN I RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 lipca 1975 roku odeszła od nas na zawsze w wieku 50 lat najukochańska Mamusia i Zona

S. + P.

KRYSTYNA KOŁODZIEJ
z domu MEC.

Wyprawdzenie zwłok nastąpi dnia 25 lipca br. (piątek) o godz. 17.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej. Pozostali pogrążeni w głębokim żalu

MAŻ Z DZIECIAMI I POZOSTAŁĄ RODZINĄ

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 lipca 1975 roku zmarła w wieku lat 85

S. + P.

ANTONINA ZAWADOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 lipca 1975 roku o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Dołach.

SYN, SYNOWA, WNUCZKI I PRAWNUCZKI

„UNIWERSAL”: WSTĄP TU NA ZAKUPY

W połowie sezonu trudniej już o udane zakupy pod hasłem „Wczasy 75”. Wśród tych produktów, które nie zawiodły klientów, poczasne miejsce zajmuje „Uniwersal”, który mimo kanikuły dysponuje atrakcyjną ofertą.

BISTOROWE BŁUZECKI DAMSKIE.

w kwieciste wzory uszyto w kształcie podkoszulków. Ten fason, wyłansowany na popularny strój młodzieżowy w Szwecji, szybko rozprzestrzenił się, przekraczając granice państw. Równie praktyczne, choć może mniej „kanikularne” są damskie bluzki „polo”, gładkie, z wyszywaniem na kołnierzyku i kieszonce wzorami. Niezastąpione na lato — skoro o stroju dla pań mowa — są spodnie z elanobawełny, półkloszowe, z wygodnymi lukowymi kieszeniami. „Cora”, producent, którego zachwalać nie trzeba, oferuje w „Uniwersalu” młodzieżowe spodnie z elanobawełny w kratę; klienci mogą także uzupełnić plażowy ekwipunek letnimi szapczkami w różnych kształtach i fasonach, w tym także „ratowniczymi” białymi cyklistówkami.

Spora atrakcyjnych handlowych ofert w branży dziewiarskiej, uznanych producentów: zakładów „Marko”, „Polo”, „Morena”, „Milana”, „Sira”, „Jarlan”, „Watra” i „Karo”. Są to: wdzianka młodzieżowa z anilany, wdzianka męskie z bawełny, wdzianka-marynarki, w kolorystyce stonowanej z tekksasem, bluzeczki młodzieżowe z anilany i bawełny, koszule z krótkim rękawem, anilanowe półgolfy damskie, stylonowe sukienki, w fasonie ogrodników; zaleta tych wyrobów dziewiarskich są niskie ceny — od 120 do 450 złotych. Chociaż w branży obuwniczej zakupy nie są łatwe, „Uniwersal” poleca duży wybór obuwia, krajowego i z importu. Ciągłe modne drewniaczki, produkcji „Radoskór”, na spódach importowanych, w kolorze czerwonym i biało-czerwonym, na wysokim obcasie, bardzo eleganckie; jugostowiańskie czółenka, fason caloroczny, skórzane, na wysokim obcasie; egipskie galanterki damskie, w kolorze żółtym, zielonym i zielonożółtym; także czółenka i galanterki węgierskie, produkcji CSRS oraz obuwie krajowej produkcji, dobrych „szewców” z Oleśnickich Zakładów Obuwia, „Podhala” i „Radoskór”, tekstylne i skórzane, o zgrabnych fasonach.

Spośród atrakcyjnych sezonowych artykułów warto nabyć w „Uniwersalu” nesesery i torby podróżne, a także tanie walizki tekturowe. Wybór szeroki, oferta urozmaicona. Są, oczywiście, meble campingowe, jedno- i dwuosobowe materace, pletwy, czepki kąpielowe, kolorowe (import NRF), a także mankiety pływackie, rzecz idealna dla dzieci i początkujących amatorów pływania.

Dla pań, które interesują się artykułami gospodarstwa domowego bez względu na porę roku, „Uniwersal” proponuje rewelacyjne sokowirówki z NRD (otrzymuje się od razu sok pasteryzowany), elektryczne szczoteczki do czyszczenia garderoby, a także pasowe urządzenia do masażu. W stałej sprzedaży znajdują się poszukiwane magnetofony 120T i 140T, lodówki „Silesia” (poj. 280 l), a także odbiorniki tranzystorowe „Junior” i „Confessa”, o czterech zakresach fal, o występkach parametrach (w cenie 1.450 i 1.400 zł). Pełna jest oferta telewizorów 24- i 20-calowych.

Letnia oferta, proponowana przez „Uniwersal”, umożliwia klientom dokonanie szybkiego i udanego zakupu w jednym domu handlowym.

WSTĄP — WYBIERZ — KUP 2817-k

ZURIT — ODDZIAŁ W ŁODZI

zakupi pilnie

od przedsiębiorstw wspólnych

PALETY ŁADUNKOWE DREWNIANE,

plaskie — dwupłytowe, cztero- i dwujęściowe,

wg Polskiej Normy PN-58

M-78 200-2 i 3

Oferty kierować do działu administracji, ul. Zbąszyńska 13 b. Telefonicznie na numery tel. 940-18 i 948-49 w godzinach 8 — 16. 2854-k

LOKALI

NADAJĄCYCH SIĘ NA PUNKTY USŁUGOWE poszukuje

w nieokreślonej ilości

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SŁAWA”,

Łódź, ul. Tuwima 33,

telefon 204-55.

2902-k

PRACOWNIKA fizycznego do warsztatu rzemieślniczego przyjmie od 15 sierpnia. Oferty „12250” Prasa, Piotrkowska 96

POTRZEBNA pomoc domowa. Warunki dobre, własny pokój. Rakowska, Pabianice, 20 Stycznia 190 12755 g

SUPERELEGANCKIE stroje ślubne artystycznie szyje z powierzonych materiałów firma „Roma” — Zachodnia 75 12853 g

ZABAWKI



ARTYKUŁY PAPIERNICZE I SPORTOWE

kupujemy w nowo otwartym pawilonie przy zbiegu ulic

BRATYSŁAWSKIEJ I WRÓBLEWSKIEGO (pawilon nr 58).

PT KLIENTÓW ZAPRASZA

Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Łodzi.

2839-k

UŻYTKOWNICY FILTRÓW MEMBRAMOWYCH

produkcji firmy VCHZ „Synthesia” (CSRS)

SYNPOR — 3 do badania powietrza

— 1 op. = 200 szt., cena 780 zł,

SYNPOR — 5 do badania wody

— 1 op. = 200 szt., cena 780 zł

oraz produkcji firmy Slovenske Lucobne Zavody

AF — RC — 50 mm, 1 op. = 25 szt., cena zł 275.

pragnący otrzymać dostawy w.w. filtrów w II półroczu br. (termin dostawy nie później niż do końca m-ca grudnia br.) proszeni są o złożenie zamówień w terminie do dnia 10 sierpnia 1975 r.

W celu zapewnienia sobie dostaw w.w. filtrów również w 1976 r., należy złożyć zamówienia na rok 1976 do dnia 30 sierpnia 1975 r. W zamówieniach prosimy podać ilości opakowań w podziale na poszczególne kwartały 1976 r. Zamówienia, które wpłyną po upływie wyznaczonych wyżej terminów nie będą mogły być honorowane.

Zamówienia prosimy kierować na adres: Zarząd Aptek m. Łodzi, ul. Obr. Stalingradu 62/64, skrytka pocztowa 267, 90-950 ŁÓDŹ.

Ceny filtrów rozumie się loco magazyn Zarządu Aptek m. Łodzi. Przy wysyłce koszty transportu i ubezpieczenia obciążają odbiorcę. Od wartości dostawy udzielamy 25 proc. rabatu.

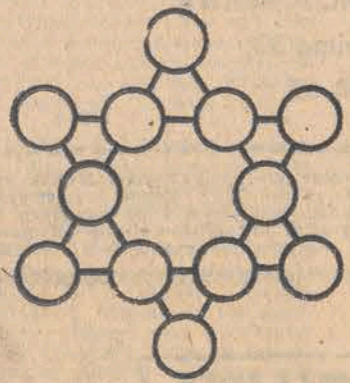
2886-k

Kaczki-dziwaczki



Wśród 7 widocznych na rysunku kaczek-dziwaczek jest tylko jedna na której odpowiada cień zamieszczony w środku rysunku. Która?

Zadanie matematyczne



Kolejne liczby od 5 do 16 wpisać należy do podanej figury w taki sposób, aby suma liczb znajdujących się w połączonych rzędach wynosiła zawsze 42.



Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy” nr 110

MIKROKRZYŻÓWKA

Poziomo: kabaret, kato, taraban, gawot, Tanato.
Pionowo: jatagan, parawan, sekat, baran, robot.

POLSKIE STĄTKI RYBACKIE

Zaszyfrowane w krzyżówce hasło brzmi: „DNI MORZA”.

CIEKAWSKI MARYNARZ

Ciekawski marynarz oglądał rysunek nr 8

Nagrody (ufundowane przez dyrekcję PHD „Jubiler” w Warszawie) wylosowali: tacę — Mieczysław Gotwald, Zduniska Wola, ul. Swierczewskiego 24, korale — Barbara Lisowska, Głowno, ul. Sikorskiego bl. 21, klipsy — Teresa Bajerska, Łódź, ul. Zbarska 12.

Nagrody są do odebrania w sekretariacie naszej redakcji w godz. 9-16.

Na półkach księgarń

Zadyka J. — O filozofii marksowskiej. Kłw 1975 r., str. 333, zł 25.
Zdrojewski M. — Dom pod Czarną Laliarnią. WŁ 1975 r., str. 185, zł 15.
W mocy rak. Opowiadania młodych środowiska szczyńskiego. Wpoz. 1975 r., str. 199, zł 20.

Koprowski J. — Nocne rodaków rozmowy. WŁ 1975 r., str. 87, zł 12.
Hamera B. — Karmieni burzą. WŁ 1975 r., str. 138, zł 12.
Lem S. — Opowiadania wybrane. WLit. 1975 r., str. 433, zł 35.
Lysakowski J. — Partyzanci. Kłw 1975 r., str. 311, zł 28.

Tłum.: RYSZARD NORSKI



— Ależ tak. Chcieliśmy właśnie przeskoczyć do domu. Jesteśmy tu dopiero dwie — trzy minuty. Chciałaby pani zacząć od samochodu?

— Nie, pomogę panom szukać. Dlaczego miałby zostać porwany?

— O to samo i ja go zapytałam. Oświadczył, że jest mężem Sereny Marshall.

Przebiegła obok mnie, wpadła szybko na schodki i na taras. Podążyłem za nią.

Kerman wyszedł z drzwi i zagroził jej drogę do pokoju.

— Sądzę, że będzie lepiej, jeżeli pani nie będzie wchodzić do wewnątrz — odezwał się przyciszonym tonem.

— Czy pan widział Mr. Detricka? — spytała wpatrując się w niego. Światło płynące z pokoju padało na jej twarz. Była to piękność twarda i zimna. Miała dobre oczy, mocno zarwane usta i podbródek. Szacowałem ją na trzydziestkę. Nie wyglądała na typ kobiety, która mogłaby się posłużyć kobiecie bogata. Ubrana była kosztownie i nosiła ubiór z godnością i urokiem manekina. Miała na sobie jedwabną wieczorową kape i wieczorową suknie bez ramiączek w kolorze wina.

Kerman potrząsał przecząco głową.

— Niech go panowie poszukają. Panowie obaj, w całym domu.

Skinąłem na Kermana.

— Najpierw wezwij policję, Jack.

W czasie kiedy Kerman telefonował, dziewczyna przyjrzała się sferowowi. Obserwowałem ją, jak z twarzy schodziły wszystkie barwy. Kiedy jednak do niej podszedłem, opanowała się i odwróciła.

— Niech pani wyjdzie na taras — rzekłem. — Kerman poszuka Mr Detricka.

Położyłem rękę na jej ramieniu, ona wstrząsnęła się lekko i odsunęła ode mnie, wyszła na taras.

— To straszne — rzekła. — Chciałabym, żeby pan też zaczął szukać Mr Detricka zamiast tu stać koło mnie. Po co on do pana telefonował? Czy on pana zna?

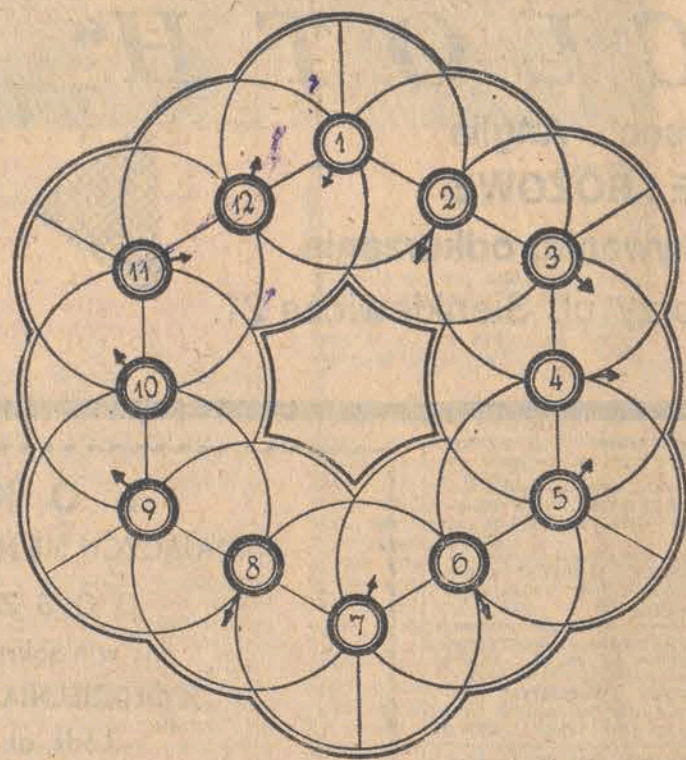
— 19 —

Rozkosze łamania głowy (114)

(Redaguje HENRYK CISKI)

Wirówka literacka

Dookoła poszczególnych liczb wpisać wirówkę zgodnie z ruchem wskazówek zegara, 12 wyrazów o ponížszym znaczeniu. Początek wpisu oznaczony strzałką.



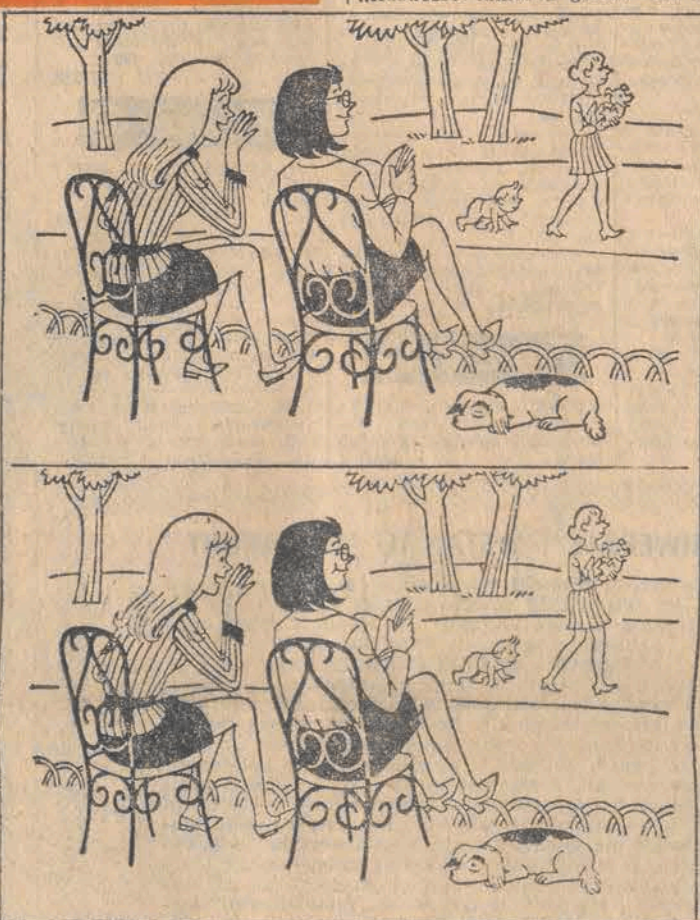
ZNACZENIE WYRAZÓW:

1. Tytułowy bohater dramatu J. Słowackiego. 2. Autor „Śniadania” u Tiffany’ego. 3. Twórca „Cierpień młodego Wertera”. 4. Utwór literacki w formie rozmowy. 5. Homerowska epopeja. 6. Historyk polski, autor Słownika Starożytności Słowiańskich. 7. Autor „Komedii ludzkiej”. 8. Operetkowa hrabina. 9. Przysięgnięcie, apatia. 10. Krótka epika opowieść arabska. 11. Pan z komedii Bliznińskiego. 12. Hiszpański bohater „Książ rycerskich” z XVI wieku.

7 różnic

Dwa na pozór identyczne rysunki różnią się między sobą kilkoma (7) drobnymi szczegółami. Znajdźcie je.

Rozwiązanie (przynajmniej dwóch zadań) nadsyłać należy pod adresem „DP” (Łódź, ul. Piotrkowska 96) w terminie 7-dniowym na kopertach (kartach) z dopiskiem „Rozkosze łamania głowy” nr 114.



PIĄTEK, 25 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Poranek Telewizji Najmłodszych. 10.00 „Czapka” — film fab. prod. RFN 18.30 Dziennik 16.40 Obiektyw. 17.00 „Badacz mózgu”. 17.35 Sezam 17.55 Mała Encyklopedia Zwierząt. 18.30 Kronika Spartakiady Młodzieży. 18.40 Polska — Konto 75. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Człowiek w przednim podwórku” — film ser. prod. radzieckiej. 21.20 Panorama. 22.05 Zaspiewajmy to jeszcze raz. 22.35 Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

16.55 Z kamera przez świat. 17.30 „Postrzeleniec” — film fab. prod. węgierskiej. 19.00 Program lokalny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Chleb dla świata” — program publ. 20.40 „Człowiek i morze”. 21.00 34 godziny. 21.10 „Nad Amazonką” — film. 21.20 „Czapka” — film kryminalny prod. RFN.

SOBOTA, 26 LIPCA

PROGRAM I

10.00 „Człowiek w przednim podwórku”. 15.15 Program I proponuje. 15.30 Dziennik. 15.40 Obiektyw. 16.00 ITP. 16.15 Film dokumentalny. 16.45 Piosenka dla Ciebie. 17.30 Lektury Pogaza 17.45 Kronika Spartakiady Młodzieży. 18.30 „Zywo!” — maszynowy programo-naukowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 „Śniegi Kolumbijskie” — film fab. prod. amerykańskiej. 22.10 Dziennik. 22.30 Wiadomości sportowe. 22.45 Variete na dwa fortepiany

PROGRAM II

16.50 Program II proponuje. 17.00 „Ptasi raj” — film. 17.30 „Motyl” — film fab. prod. węgierskiej. 18.40 Śpiewa Ramon Calzadilla. 19.00 Program lokalny 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor 20.20 „Z najlepszych życzeńiami!” — dla założycieli „Wanda”. 21.40 24 godziny. 21.50 Wieczór autorski Teatru Adekwatnego

NIEDZIELA, 27 LIPCA

PROGRAM I

7.20 TV Technikum Rolnicze 806 Przypominamy, radzimy. 8.10 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.35 Bieg po zdrowie. 8.50 Wiadomości sportowe. 8.55 Program dnia 9.00 Kino TDC. 10.30 Antena. 10.50 „Jeździec bez głowy” — film fab. prod. radzieckiej. 12.25 „Sercem oczyszczonych progów strzeż” — reportaż. 13.10 Dziennik. 13.30 „Tydzień”. 14.00 Radar 14.15 Bank Miast. 15.45 Losowanie Total-Lotka 16.00 Pojedynek II runda G. Hase — K. Sienkiewicz. 16.55 Refleksje obywatelskie. 17.10 „Musieliśmy na Targówku” — program rozrywkowy 18.00 „Pod Ebrusem” — film dok. 18.10 Tele-Echo. 19.15 Wieczorynka. 19.30 Dziennik 20.20 Dobranoc dla



dorosłych. 20.30 „Nowe przygody Vidocqa”. 21.35 Bank Miast. 21.10 „Róże Montreux” — węgierski film rozrywkowy. 22.30 Magazyn Sportowy.

PROGRAM II

15.05 „Niewiarygodne przygody Marka Piegusa”. 15.35 „Samochodzik i Templariusze”. 16.10 „Stawiam na Polka Banana”. 16.45 „Zalążenie”. 17.15 „Ojciec”. 17.45 „Chleba naszego powszedniego”. 18.40 „Monia”. 19.15 Wieczorynka 19.20 Dziennik. 20.20 „Tatarski”. 21.00 „Poczmistrz”. 21.35 Rozmowa o filmach. 21.45 „Chłopiec”. 22.40 „Kolumbowie”.

PONIEDZIAŁEK, 28 LIPCA

PROGRAM I

16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Echo stadionu. 17.30 Teleferie. 18.45 Szare na złote. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr Telewizji: Godebski „Musieć i prożność”. 21.10 „Węgierska krew” — śpiewa R. Tarasewicz. 21.40 „Ku czci i z okazji” — reportaż. 22.00 Dziennik. 22.20 Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

17.00 „Skarby starego Egiptu” — film dok. 17.30 „Tydzień pełen wrażeń” — film fab. prod. czechosł. 18.45 „Wyscig” — reportaż. 19.00 Program lokalny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik 20.25 „Tanczy i śpiewa egipski zespół „REDA”. 20.55 „Egipt w Polsce” — reportaż. 21.10 „Popiół” — film fab. prod. egipskiej. 22.40 Eksplozja rytmów. 23.15 24 godziny.

WTOREK, 29 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Poranek. 10.00 „Nowe przygody Vidocqa”. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Na wielkim i małym ekranie. 17.25 „Lato z pomysłem”. 17.30 Nie tylko dla pań. 17.55 Lato z pomysłem. 18.00 Fakty i Opinie — Hipotezy 18.30 Dla młodzieży. 19.15 Przypominamy, radzimy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Lato z pomysłem”. 20.25 „Rancho w dolinie”. 21.15 Ekran i życie. 22.05 Dziennik. 22.25 Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

17.10 Rumunia w RWPG — program publ. 17.30 „Złote wesele” — film fab. prod. CSRS. 19.00 Program lokalny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Bomba 1”. 20.50 „Bieszczadzki wiatr” — film. 21.20 24 godziny. 21.30 Teatr Sensacji: Jean Cosmos „Pomarancze”. 22.30 Oferty.

ŚRODA, 30 LIPCA

PROGRAM I

10.00 „Rancho w dolinie”. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Losowanie Małego Lotka. 17.10 „Miasto w czerni”. 18.00 Patrol. Dobranoc. 19.20 Dziennik. 20.20 „XYZ” — cz. II. 19.20 Dziennik. 19.30 Dziennik. 20.20 „Kolekcjoner” — film fab. prod. angielskiej. 22.20 Interstudio. 22.05 Dziennik. 23.20 Wiadomości sportowe. 23.35 ITP.

PROGRAM II

16.40 „Rancho w dolinie”. 17.30 „Stodkie igrzyski milionego lata” — film fab. prod. czechosł. 18.35 „Spotkanie z Ewą Snieżanką”. 19.00 Program lokalny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Sroda melomana. 21.10 „Frawda w oczach”. 21.35 24 godziny. 21.45 Program publ. 22.20 Teatr Sensacji: Kwasy Pruszyński i Józef Conrad „Odlot”.

CZWARTEK, 31 LIPCA

PROGRAM I

10.00 Film fabularny. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.05 Informator Turystyczny. 17.35 „Rezerwat i parki narodowe Bułgarii”. 18.45 Listy i polityka 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik 20.20 Przypominamy, radzimy. 20.25 „Naoczny świadek” — film fab. prod. włoskiej. 21.25 Pegaz. 22.10 Estrada Poetycka. 22.50 Dziennik 23.05 Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

17.00 Ballada portowa — program publ. 17.30 „Złazienie smutna królewna” — film fab. prod. czechosł. 19.00 Program lokalny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Łoza”. 20.50 „Bedrich Smetana” cz. II. 21.40 24 godziny. 21.50 „Miasto w czerni” — film ser.

PIĄTEK, 1 SIERNIA

PROGRAM I

9.00 Poranek. 10.00 „Naoczny świadek” — film. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Tuzin — teleturaj. 17.25 Mała Encyklopedia Zwierząt. 18.00 Twarze teatru. 18.35 Polska — Konto 75. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Z cyklu: „Gdzie dziewczęta z tamtych lat”. 20.55 Panorama. 21.40 „Książka z piosenkami”. 22.10 Dziennik. 22.30 Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

16.50 „Ludzie z pierwszych stron gazet”. 17.20 „Tasknów i Sherlocka Holmesa” — film fab. prod. czechosł. 19.00 Program lokalny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Naoczny świadek” — film fab. prod. włoskiej. 21.15 24 godziny. 21.25 Progi i bariery.



DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca — Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redaguje kolegium. Redakcja — kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DP” Łódź, skrytka nr 83. Telefony: centrala 298-00 Inny ze wszystkich działami Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-25. Sekretarz odpowiedzialny i sekretarz 204-73. Działy: Działy: Miejski 841-10, 837-47; sportowy 208-83, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) kulturalny 621-60. „Panorama” 307-28, dział społeczny i fotorreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 868-68, 868-78. Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 58,50 zł Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe i oddziały archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch” Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty. Nr indeksu 35003/35004.